

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN - JEZIORNA

29 lutego 2024

czasopismo bezpłatne

Nr 9 (1202)

[www.passa.waw.pl](http://www.passa.waw.pl)

**RESTAURACJA KUCHAREK SZEŚĆ**



Zamów on-line na [www.kucharekzsesc.pl](http://www.kucharekzsesc.pl)

Zamów telefonicznie  
(22) 855 00 55



REKLAMA

Z radnym o Ursynowie...



Czyt. str. 8

# Dlaczego tu nie ma ławek?

Czyt. str. 10



# Wybory samorządowe 2024

KOMITETY WYBORCZE, RADNYCH I KANDYDATÓW NA RADNYCH  
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY W RAMACH AKCJI PRZEDWYBORCZEJ

Warunki współpracy do omówienia telefonicznie: 602 213 555  
lub mailowo: [m.kondej@passa.waw.pl](mailto:m.kondej@passa.waw.pl)

# Jan Paweł II dzwoni do nich co wieczór...



Mamy zatem do czynienia z jednym z paradoksów współczesności, a przy okazji widać gołym okiem, że dziś stan wojenny między państwami nie musi koniecznie oznaczać walki zbrojnej. Niemal równie skuteczną jest wojna psychologiczna, gospodarcza, a przede wszystkim cybernetyczna. Falszywe informacje nieustannie krążą w sieci, powodując niejednokrotnie panikę, a w każdym razie pożądane przez wroga zachowania obywateli innych państw.

W coraz większym stopniu tworzy się atmosfera przypominająca nastroje, jakie zapanowały w Europie w 1939 roku, tuż przed spodziewanym wybuchem drugiej wojny światowej. Oddaleni od nas Amerykanie uprzedzają, że nie w głowie im trzecia światówka, ale kreujujący się jakby na następcę Hitlera prezydent Rosji Władimir Putin wcale jej nie wyklucza, zapowiadając nawet ostrzegawcze uderzenie nuklearne. Hitlerowi nie udało się doprowadzić do zaatakowania reszty świata bronią atomową, tymczasem Putin ma w zanadrzu największą na świecie arsenął jądrową, który jest bez wątpienia bardzo skutecznym straszkami. Choćby w stosunku do Polski, którą niejako ma na muszce, umieściwszy w Kaliningradzie dołże do przenoszenia pocisków nuklearnych iskandery.

Do dziś pamiętam żart jakiegoś oficera tzw. ludowego Wojska Polskiego, który w moim zakładzie pracy prowadził szkolenie w zakresie obrony terytorialnej i pouczył nas, że jeśli chce się przeżyć atak nuklearny na Warszawę, nie należy chodzić nad Wisłę, bo właśnie w linię tej rzeki wojska NATO mają skierować pierw-



szy cios. Dziś znajdujemy się na całkiem odwrotnej pozycji i możemy się ewentualnie obawiać, że strzelą do nas już nie z Berlina Zachodniego, lecz ze wspomnianego Kaliningradu (Królewc), a celowniczymi będą Rosjanie.

Europa zaczyna się budzić z militarnego letargu, w który zapadła po upadku Związku Sowieckiego. Nawet najbardziej neutralne państwa zaczęły nagle garnąć się pod skrzydła NATO i wszyscy kombinują, jak się w szybkim tempie uzbroić możliwie najmniejszym kosztem. W tych warunkach coraz trudniej namówić poszczególne narody, by wspomogły od strony militarnej już napadniętą przez Rosjan Ukrainę. A na

froncie walki tych dwu państw żołnierze ukraińscy muszą coraz częściej powtarzać wobec swoich dowódców odpowiedź na słynne napoleońskie pytanie: dlaczego nie strzelacie? – Po pierwsze, nie mamy armat, Sir...

Państwo polskie akurat nie żałuje grosza na dobrojenie armii, ale wszystko to i tak zdałoby się zapewne psu na budę, gdyby Putin zechciał nas zaatakować. Niemniej, zbroić się trzeba. Tym bardziej, że dziś nie mamy wspólnego ducha narodu, jak to było w 1939, gdy niemal wszyscy rzucili się do obrony kraju przed Niemcami i Sowietami, a potem powstała u nas najsilniejsza w Europie podziemna sieć oporu prze-

ciwko hitlerowskiemu najeźdźcy. Teraz obawiam się, że w razie czego, powtórzy się wariant ukraiński, czyli olbrzymia część społeczeństwa – zamiast bronić Polski – zwieje jak najszybciej za granicę... Pewne trudności z ucieczką mogą mieć tylko osoby, którym zamierza się zabronić prowadzenia samochodu w godzinach nocnych (22–6), jeśli mają prawo jazdy dopiero od 24 miesięcy i brak im odpowiedniego doświadczenia. To tak, jak moje wnuczęta, które korzystają z prawa jazdy, uprawniającego wyłącznie do prowadzenia aut z automatyczną skrzynią biegów...

Choć czasy mamy bardzo nerwowe i niepewne, czas najwyższy przygotować się

do wyborów samorządowych, w które angażuje się dotychczasowa czołówka administracyjna Urzysnowa. Co ciekawe zaś, do sejmiku mazowieckiego ma kandydować dwu mieszkańców naszej dzielnicy, znanych z działalności dziennikarskiej. Jednym z nich jest Piotr Gadzinowski, kiedyś gwiazdor studenckiego tygodnika „ITD”, w nowej Polsce przez czas pewien związany z „Nie” Jerzego Urbana, do którego to czasopiisma powrócił. Drugim kandydatem z dziennikarską przeszłością jest Tomasz Jagodziński, kiedyś pracujący w „Przeglądzie Sportowym”, potem wybrany senatorem RP, dyrektorem Muzeum Sportu i Turystyki i wreszcie wicedyrektorem Muzeum Niepodległości. Sensacyjna kariera innego dawnego „przeładowca”, Krzysztofa Stanowskiego (obecnie własny Kanał Zero na YouTube), dowodzi, że przedsiębiorcze jednostki dziennikarskie w każdej sytuacji mogą zająć dominującą pozycję.

Obby to nie była taka pozycja, jaką na krakowskim Ruczaju zajął tamtejszy proboszcz, któremu parafianie ufundowali potężny dzwon kościelny o nazwie Jan Paweł II i tym dzwonem ów duchowny ponoć ogłusza okolicznych mieszkańców codziennie o godz. 21.37. A większość z nich nawet nie śmie zapytać: komu bije dzwon? Jako wielki fan Jana Pawła II od 1958 roku przyłączam się akurat do tych, którzy protestują przeciwko owemu dzwonieniu, mając poniekąd świadomość, że odpowiada ono stwierdzeniu: wiele hałasu o nic...

MACIEJ PETRUCZENKO  
PASSMITA  
naczelnym@passa.waw.pl

## Jak wytrwać w noworocznym postanowieniu i rzucić lub ograniczyć palenie?

# Czas zimowych podróży może się okazać się nieoczekiwanym sprzymierzeńcem

Do najtrudniejszych wyzwań noworocznych należy z pewnością rzucanie i ograniczanie palenia, a za nami już niemal dwa miesiące nowego roku. O czym warto wiedzieć, by zwiększyć szansę na sukces?

Okazuje się, że dla palaczy, którzy za żadne skarby nie mogą skończyć z papierosami, istnieją inne rozwiązania, co więcej – według licznych badań naukowych, redukujące i ograniczające ryzyko zdrowotne związane z nałogiem. A ważną z psychologicznego punktu widzenia okolicznością może być po prostu oderwanie się od codziennych rytuałów. Dr Katarzyna Korpolewska, psycholog społeczna, wykładowczyni akademicka i autorka dwóch programów profilaktyki uzależnień dla młodzieży oraz programu rzucania palenia tak tłumaczyła, dlaczego ta wiedza może być pomocna w rzucaniu palenia:

- Rzucanie palenia to walka z nałogiem na trzech poziomach. Pierwszy związany jest z uzależnieniem od nikotyny. Na drugim trzeba poradzić sobie z typowymi nawykami i zachowaniami, np. papieros po jedzeniu, do kawy, przy długiej rozmowie telefonicznej. Tutaj należy też przyzwyczajenie trzymanie papierosa w dłoni i sięgania nim do ust. Trzeci poziom to zachowania społeczne, czyli np. spotkania w palarni, wzajemne częstowanie się papierosami, poczucie wspólnoty z innymi palaczami. Zerwanie z nałogiem oznacza więc zmianę trybu życia - komentuje ekspertka.



I dlatego właśnie nieoczekiwanym sprzymierzeńcem może okazać się na przykład rodzinny zimowy wyjazd na ferie lub po prostu oderwanie się od codziennych czynności, zmiana otoczenia i rytmu dnia.

Dr Korpolewska zaznacza, że ważne jest również, aby zrozumieć, jak silny jest mechanizm wypracowanego przez lata palenia nawyku i dlaczego w walce z paleniem tytoniu mogą się okazać pomocne nikotynowe alternatywy: (...) Nadal po coś sięgam, trzymam między palcami, sięgam do ust, zaciągam się, ale zmniejszam dawkę nikotyny, nie wdycham substancji smolistych i nie truję otoczenia - mówi.

Warto wiedzieć, że według Public Health England, instytucji zdrowia publicznego w Wielkiej Brytanii oraz Royal College of Physicians (Królewskiego Kolegium Lekarskiego), alternatywne dla tradycyjnego palenia urządzenia, jak e-papierosy i podgrzewacze tytoniu, są mniej szkodliwe o ok. 95 proc. w porównaniu do tradycyjnych papierosów, a to ze względu na brak najbardziej toksycznych substancji smolistych zawartych w papierosowym dymie.

Do najnowszych urządzeń tej drugiej kategorii dostępnych w Polsce należy np. glo hyper pro, w którym można już podgrzewać wkłady beztynonowe, bo wykonane z mieszanki rooibosa z nikotyną. Niemniej jednak oferta nikotynowych alternatyw znacznie ograniczających ryzyko zdrowotne związane z paleniem wciąż się poszerza, wystarczy wspomnieć od niedawna dostępne w Polsce niezawierające tytoniu saszetki nikotynowe.

Każdy moment jest dobry, by zadbać o siebie, więc nie zrażajmy się, jeśli noworoczne postanowienie walki z nałogiem nieco odwleka się w czasie. Grunt, żeby znaleźć narzędzia i okoliczności, które mogą nam skutecznie i definitywnie w tym pomóc.

# ARENA PIŁKARSKA

## Nowy całoroczny obiekt na Ursynowie

NAWIERZCHNIA ZE SZTUCZNEJ TRAWY IV GENERACJI BEZZASYPOWEJ,  
ARENA OBJĘTA SYSTEMEM WENTYLACJI ORAZ KLIMATYZACJI

OSTATNIE WOLNE TERMINY  
ZAPRASZAMY



SZKOŁA GŁÓWNA  
GOSPODARSTWA  
WIEJSKIEGO

Obiekty Sportowe

UL. CISZEWSKIEGO 10, 02-786 WARSZAWA  
KONTAKT: (22) 59 31 281,  
EMAIL: [INFO@OBIEKTYSPORTOWE.SGGW.PL](mailto:INFO@OBIEKTYSPORTOWE.SGGW.PL)

# Lodówka na medal



**W piątek, 23 lutego br., w Szkole Podstawowej nr 319 im. M. Kann odbyły się pierwsze na Ursynowie lekcje w ramach akcji „Lodówka na medal”.**

Prowadzący w czasie zajęć przekazali młodzieży informacje: o niemarnowaniu jedzenia, jego odpowiednim przechowywaniu oraz właściwym odżywianiu - dbając jednocześnie o planetę. To wspólne działanie Urzędu Dzielnicy Ursynów oraz Fundacji Santander.

-Cieszę się, że możemy dołączyć do ogólnopolskiej, tak wartościowej akcji edukacyjnej. Uczniowie z ursynowskiej szkoły otrzymują wiedzę jak planować zakupy i świadomie podejmować decyzje dotyczące żywności. To tematyka przyszłości, ponieważ to od nawyków i stylu życia najmłodszych będzie zależał los nas wszystkich – mówi zastępca burmistrza Ursynowa, Paweł Lenarczyk.

W II Edycji Programu „Lodówka na Medal” przeprowadzono 39 lekcji, w których wzięło udział 550 uczniów. Wolontariusze odwiedzają szkoły na terenie całej Polski i dla dzieci w wieku od 7 do 14 lat prowadzą warsztaty z zakresu racjonalnego gospodarowania żywnością. Głównym celem projektu jest edukacja jak nie marnować żywności m.in. poprzez naukę prawidłowego przechowywania produktów w lodówce, czytania etykiet na produktach spożywczych i jak optymalnie planować posiłki oraz zakupy. Działanie realizowane jest na Ursynowie, ponieważ wpisuje się w działania Urzędu Dzielnicy Ursynów dotyczące wsparcia i promocji szeroko rozumianej przedsiębiorczości.

Fundacja Santander jest partnerem projektu „Lodówka na Medal”, który organizuje Bank Żywności SOS w Warszawie. W przeprowadzaniu zajęć zaangażowani są nasi wolontariusze, pracownicy Santander Bank Polska. W szkołach uczymy, jak prawidłowo przechowywać żywność i na czym polega dieta planetarna. Dziś wszelkie nawyki ekologiczne są niezmiernie ważne. Wiem, że nasze lekcje przyczynią się do ograniczania marnowania żywności. Cieszę się, że do naszego projektu dołącza Szkoła Podstawowa nr 319 im. M. Kann – informuje Marzena Atkielska, Prezes Fundacji Santander Bank Polska S.A.

# Swoje święto obchodzą Żołnierze Wyklęci

**Święto Żołnierzy Wyklętych, obchodzone 1 marca, to polskie święto państwowe ustanowione w celu upamiętnienia żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia, którzy walczyli przeciwko sowieckiej Polsce i narzucanemu przez Związek Radziecki reżimowi komunistycznemu po II wojnie światowej.**

Dzień ten został wybrany na pamiątkę rozstrzelania przez komunistyczne władze Polski w 1951 roku członków IV Zarządu Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, symbolizując opór i niezłomność w dążeniu do suwerennej i niepodległej Polski. Jego obchody będą także w Warszawie.

Święto Żołnierzy Wyklętych jest okazją do refleksji nad historią Polski, uhonorowania bohaterstwa i ofiarności tych, którzy za wolność Ojczyzny zapłacili najwyższą cenę.

W Warszawie odbędą się główne obchody święta narodowego. Uroczystościami przed Grobem Nieznanego Żołnierza, na „Łączce” i mszą św. w Archikatedrze zostanie 1 marca uczczony Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”.

Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, mieszczące się przy ulicy Rakowieckiej 37 zaprasza z kolei 2 marca, w sobotę, na rekonstrukcję, gdzie będzie dostępne dla obozowisko partyzanckie oraz posterunek MO przygotowany przez Projekt Historyczny - Konspiracja.

Rekonstruktorzy przygotowali także niesamowitą inscenizację. Na stanowiskach prowadzonych przez Harcerzy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej będzie można również dowiedzieć się jak żyli Żołnierze Niezłomni, czym się trudnili i zajmowali w wolnym czasie. Nie zapomniano o najmłodszej części zwiędających i również dla nich zostało przygotowane kilka wyjątkowych atrakcji.

W tym roku nie będzie warszawskiej edycji „Biegu Tropem Wilczym”. By uczcić sportowo partyzantkę antysowiecką można wziąć udział w zawodach w Mińsku Mazowieckim lub Sulejówku.

Żołnierze Wyklęci to określenie odnoszące się do antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia w Polsce, które kontynuowało walkę z nowym, narzucanym przez Związek Radziecki



reżimem po zakończeniu II wojny światowej. Składali się głównie z członków dawnej Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, oraz innych formacji niepodległościowych, którzy nie zaakceptowali ustaleń konferencji jałtańskiej i postanowili walczyć o suwerenną Polskę. Byli to ludzie, którzy nie mogli pogodzić się z utratą suwerenności Polski, walczyli o jej niepodległość, często płacąc najwyższą cenę.

Szacunki dotyczące liczby Żołnierzy Wyklętych wahają się, ale można przypuszczać, że w szczytowym momencie ich działalności, w latach 1944-1946, mogło to być od kilkudziesięciu do nawet ponad stu tysięcy osób. Ich działalność obejmowała zarówno akcje zbrojne, jak i działania propagandowe.

Wśród najbardziej znanych postaci ruchu niepodległościowego można wymienić m. in. majora Hieronima Dekutowskiego „Zaporę”, rotmistrza Witolda Pileckiego „Witolda” oraz kapitana Romualda Rajsa „Burego”. „Zapora” był jednym z najdłuższych działających dowódców w podziemiu, a jego akcje charakteryzowały się dużą skutecznością i odwagą. Witold Pilecki, znany przede wszystkim z dobrowolnego uwięzienia w Auschwitzu w celu zgromadzenia informacji o Holokauście, po wojnie kontynuował działalność w ramach podziemia antykomunistycznego. „Bury” natomiast dowodził jedną z najbardziej aktywnych grup w północno-wschodniej Polsce, prowadząc liczne akcje przeciwko sowieckiej Polsce. Symbolem udziału Polek w ruchu stała się Danuta Siedzikówna ps. „Inka”.

Piotr Celej

# Kabaty w centrum uwagi: konsultacje społeczne Projektu Ursynów



**W grudniowym numerze „Passy” podsumowałem krótko działalność Projektu Ursynów w naszej dzielnicy w ostatnich latach. Jako, że najbliższe mojemu sercu są Kabaty, to właśnie im poświęciłem najwięcej przestrzeni.**

Wspominałem tam o naszych działaniach dotyczących m. in. szkoły na Zaruby, miejsc parkingowych przy Rosoła, połączenia z Wilanowem czy przebudowy ul. Stryjeńskich. Zwracałem uwagę na wyzwanie, jakim jest utrzymanie równowagi między rozbudową infrastruktury a ochroną terenów zieleni. Zrównoważony rozwój Ursynowa, w tym Kabat jest priorytetem Projektu Ursynów.

Zawodowo zajmuję się tworzeniem strategii zrównoważonego rozwoju przedsiębiorstw oraz Jednostek Samorządu Terytorialnego, dlatego wiem, że nie sposób mówić o zrównoważonym rozwoju bez uwzględnienia interesów i potrzeb lokalnych społeczności - bez nas, czyli mieszkańców. Wiele jest przecież niewypowiedzianych potrzeb mieszkańców Kabat, którym należy dać możliwość zabrania głosu w dyskusji o rozwoju tej części Ursynowa. Dlatego też w styczniu uruchomili-

śmy internetowe konsultacje społeczne dotyczące potrzeb Kabat na stronie [www.potrzebbykabat.pl](http://www.potrzebbykabat.pl).

Z tego miejsca pragnę podziękować tym z Państwa, którzy już wzięli udział w konsultacjach. W ciągu niecałych 2 miesięcy w ankiecie głos zabrało ponad 500 osób! To niezwykle budujące, że jako mieszkańcy jesteśmy aktywni i wyrażamy otwarcie swoją opinię. Warto zauważyć, że wielu z Państwa oprócz wyboru przygotowanych przez nas propozycji (możliwy jest wielokrotny wybór) decydowało się również na szczegółowe opisanie problemu w polu z wolnymi wnioskami. Bardzo dziękuję za wszystkie pogłębione wypowiedzi! Całość posłuży nam do opracowywania kompleksowego programu rozwoju dla Kabat, a także całego Ursynowa.

Konsultacje nadal trwają, jednak chcę Państwu już teraz zaaprezentować aktualne wyniki. Zdecydowanie najczęściej pojawiającym się postulatem (wybór w 79 proc. oddanych głosów) jest walka o teren przy Stacji Technicznej – Postojowej Metra Kabaty i powstrzymanie planowanej patodeveloperki w tym miejscu. Jest to dla mnie istotny sygnał, że działania podjęte przez Projekt Ursynów w poło-

wie 2023 r., związane z przyspieszeniem procedury planistycznej, były słuszne. Naszą petycję w tej sprawie poparło wtedy ponad 700 mieszkańców okolicznych osiedli, którzy w znaczącej większości zgłaszali później razem z nami wnioski do planu miejscowego. Nieco ponad połowa z Państwa (63 proc.) widzi potrzebę zabudowy terenu po Tesco obiektem handlowo-usługowym. W wolnych wnioskach wyjaśnialiście Państwo, dlaczego sklep w tym miejscu jest potrzebny i podkreślaliście konieczność dostosowania jego skali do charakteru Kabat i uwzględnienia miejsca na zieleni. Taki kierunek rozwoju przewija się również często w moich bezpośrednich rozmowach z sąsiadami. Popularnym postulatem w konsultacjach była również budowa kina w miejscu Tesco, które mogłoby zastąpić znikające już niedługo z mapy Ursynowa Multikino.

Pierwszą trójkę najczęściej pojawiających się odpowiedzi zamajka doświetlenie przejść dla pieszych. Mamy na Kabatach kilka zebra, na których bezpieczeństwo poprawiło się za sprawą ich doświetlenia (np. to na ul. Wązówowej przy skrzyżowaniu z ul. Mielczarskiego), jednak wciąż wiele jest przejść, które wymagają modernizacji. Zaraz za podium znalazła się kwestia remontów dróg osiedlowych na Kabatach (25 proc.). Przy tej okazji wielokrotnie wskazywaliście Państwo na absurdalną przebudowę ul. Telekiego, gdzie w ramach „modernizacji” usunięto znaki i zebra z przejść dla pieszych przy szkole oraz zlikwidowano szereg miejsc parkingowych. Jako Projekt Ursynów zwracaliśmy uwagę ursynowskiemu ratuszowi na tą inwestycję, jednak w odpowiedzi na interwencję otrzymaliśmy infor-

mację, że nie jest planowana korekta obowiązującej tam organizacji ruchu...

W ramach konsultacji pojawiło się kilkanaście innych, ciekawych rozwiązań dotyczących Kabat, o których chcemy dalej rozmawiać z Państwem, a następnie z zarządem dzielnicy Ursynów. Widzimy, że mieszkańcy chcą aktywnie partycypować w rozwoju naszej dzielnicy. Widzimy też, że część z proponowanych przez nas postulatów mogłaby ulec zmianie, jak np. kwestia budowy ronda na skrzyżowaniu Stryjeńskich i Rybałtów. Wielu z Państwa sugerowało w wolnych wnioskach, że lepszym rozwiązaniem dla tego skrzyżowania będą światła. Dlatego nie zwalniamy tempa, kontynuujemy konsultacje, bo chcemy dalej z Państwem na ten temat rozmawiać i wdrażać pomysły mieszkańców w życie! O wynikach konsultacji, oraz o pozostałych sprawach wymienionych w ankiecie będę Państwa informował w przyszłości na łamach Passy, jak również w Internecie na kanałach społecznościowych Projektu Ursynów.

**Łukasz Błaszczak, Wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Projekt Ursynów**



**KOALICJA MIESZKAŃCÓW PROJEKT URSYNÓW + IMU**



# Drodzy Mieszkańcy, Szanowni Sąsiedzi

**Wiosłarz, narciarz, orbitrek, twister, wahadło, biegacz, prasa nożna - to nazwy urządzeń, w które wyposażone są ursynowskie siłownie plenerowe. Na Ursynowie mamy całą sieć takich świetnie wyposażonych obiektów.**

Siłownie plenerowe i strefy street workout są dostępne przez cały rok, pomagają rozruszać ciało i utrzymać sprawność fizyczną. W takich miejscach każdy może ćwiczyć, kiedy i jak długo chce, w zależności od sprawności i kondycji fizycznej. Prawdziwy sezon na treningi pod gołym niebem rozpocznie się lada dzień.

Pod koniec ubiegłego roku, na wniosek mieszkańców Ursynowa korzystających ze strefy street workout i siłowni plenerowej, położonych przy północnym wyjściu z metra Kabaty, zwróciłam się do Burmistrza naszej Dzielnicy z interwencją o przeprowadzenie ich modernizacji. Mieszkańcy zaproponowali wykonanie kilku niezbędnych ulepszeń:

- wyrównania podłoża siłowni oraz pokrycie go odpowiednią nawierzchnią syntetyczną, ponieważ obecnie po deszczu pod sprzętami do ćwiczeń gromadzą się kałuże wody i błoto,
- dobudowania z dwóch stron, do sąsiadujących ze sobą: strefy street workout i siłowni, utwardzonego dojazdu zamiast istniejącego przejść po wydeptanej trawie.

Jednak za najważniejsze mieszkańcy uznali konieczność zamontowania latarni i oświetlenie całej strefy ćwiczeń, ponieważ korzystanie z urządzeń wieczorem, jest praktycznie niemożliwe. Światło ze znacznie oddalonej alei KEN niestety tu nie dochodzi, nawet samo przechodzenie w pobliżu nieoświetlonych urządzeń do ćwiczeń, grozi urazami.

Zwróciłam się o jak najszybsze podjęcie działań zmierzających do wykonania modernizacji proponowanych przez mieszkańców. Wprowadzone ulepszenia w istotny sposób podwyższą komfort korzystania z tych obiektów oraz przyczynią się do poprawy bezpieczeństwa użytkowników. Zgodnie z przekazaną odpowiedzią i informacją uzyskaną w urzędzie, prace przygotowawcze i modernizacja rozpoczną się najprawdopodobniej w połowie bieżącego roku.

**Grażyna Wójtowicz Radna Dzielnicy Ursynów**



[gwojtowicz@radni.um.warszawa.pl](mailto:gwojtowicz@radni.um.warszawa.pl)

# Czy parking przy ursynowskim urzędzie powinien być płatny?

**Parking przy Urzędzie Dzielnicy na Ursynowie jest cały czas zapętniony samochodami - zarówno w dni robocze, jak i w weekend. Nieważne, czy chce się załatwić sprawę w urzędzie, czy się w nim pracuje, znalezienie miejsca graniczy często z cudem.**

Jedną z głównych przyczyn tego problemu jest traktowanie tego miejsca jako miejsca do przesiadki z samochodu na inne środki transportu. Niestety, praktyka ta utrzymuje się od lat, mimo uruchomienia parkingu P przy skrzyżowaniu ul. Ciszewskiego i Al. KEN. Nawet rozbudowa miejsc postojowych, związana z oddaniem do użytku publicznego Ursynowskiego Centrum Kultury w 2021 roku, nie przyniosła poprawy.

W przestrzeni internetowej rozgorzała w ostatnim czasie debata, jak ten problem rozwiązać. Wielu mieszkańców podkreśla konieczność wprowadzenia opłat za długotrwały postój. Zwolnieni z ponoszenia kosztów za korzystanie z parkingu na określony czas byłby petenci Urzędu Dzielnicy i Urzędu Wojewódzkiego, czy też sami pracownicy. Warto zauważyć, że nie jest to pierwszy raz, kiedy ten problem jest podnoszony - z podobnym postulatem wystąpił Piotr Skubiszewski (obecnie Otwarty Ursynów) w 2014 i 2017 r., a przed nim w 2007 r. radna Katarzyna Polak.

Wprowadzenie opłat faktycznie może okazać się dobrym pomysłem. Tego typu strategia mogłaby długofalowo zniechęcić wielu kierowców do parkowania samochodu na czas pracy pod Ratuszem. Jednocześnie liczba miejsc dostępnych dla petentów Urzędu znacznie by się poprawiła, co umożliwiłoby łatwiejsze załatwianie spraw mieszkańcom z rejonów Ursynowa, w których komunikacja nie jest jeszcze tak dobrze rozwinięta.

Jednakże należy dostrzec negatywne skutki tego rozwiązania. Osoby korzystające obecnie

z parkingu przy urzędzie jako miejsca przesiadkowego będą szukać innych miejsc w okolicy, np. w Imielinie lub Na Skraju. Pogłębi to istniejący już problem z ograniczoną dostępnością miejsc parkingowych na małych osiedlowych uliczkach. Wprowadzenie opłat za postój pod Urzędem Dzielnicy może w końcowym efekcie uderzyć w mieszkańców okolicznych osiedli

Problem rosnącej liczby samochodów w Warszawie będzie w ciągu najbliższych lat narastał. Istotne jest zatem opracowanie skutecznego rozwiązania, które znalazłoby kompromisowe rozwiązanie. Konieczny jest rozwój transportu publicznego (BUS i Tramwaj, a może nawet powrót do koncepcji trojlebusu na ul. Puławskiej) oraz rozbudowa na Ursynowie sieci parkingów P+R (co najmniej dwóch nowych parkingów P+R dla Ursynowa (wzdłuż ul. Puławskiej oraz w obszarze południowej części Ursynowa, najlepiej umieścić parking przy wjeździe na ul. Korbońskiego). Kolejny, bardzo duży i wyremontowany, znajduje się przy ul. Ciszewskiego.

Otwarty Ursynów opowiada się za zrównoważonym rozwojem naszej Dzielnicy. Zależy nam na długofalowych rozwiązaniach, które znacząco poprawią komfort życia na Ursynowie. Zachęcamy do kontaktu: stowarzyszenie@otwartyursynow.pl.

**Andrzej Tietz**



Otwarty Ursynów

REKLAMA

## KONCERT PIĘKNY JEST ŚWIAT LOUISA ARMSTRONGA

Zespół The Dixi Fellows  
& Michał Pijewski

**7 MARCA / GODZ. 19.00**  
Dom Sztuki  
ul. Wiolinowa 14

## MUSICAL PIĘKNA LUCYNDĄ

Teatr Muzyczny w Toruniu

**9 MARCA / GODZ. 16.30 i 19.30**  
Ursynowskie Centrum Kultury  
„Alternatywy”  
ul. I. Gandhi 9

## KONCERT ZESPOŁU ČUDNA BANDA

**10 MARCA / GODZ. 18.00**  
Domu Kultury Stokłosy  
ul. Lachmana 5

## KONCERT UTWORÓW JERZEGO „DUDUSIA” MATUSZKIEWICZA

aranżacja Andrzej Jagodziński  
i Robert Majewski

**10 MARCA / GODZ. 18.00**  
Dzielnicowy Ośrodek Kultury Ursynów  
ul. Kajakowa 12b

## KONCERT MŁYNARSKI - KOCHAM CIĘ ŻYCIE

Katarzyna Żak z zespołem

**11 MARCA / GODZ. 19.00**  
Dom Sztuki  
ul. Wiolinowa 14



Warszawa  
Ursynów

U. URSYNÓW  
Centrum Kultury

URSYNOWSKIE  
CENTRUM KULTURY  
ALTERNATYWY

URSYNOTEKA

Dom  
Sztuki  
SMB - Jary

STO  
KŁOSY

# URSYNOWSKI Dzień Kobiet



Patronat medialny  
halo  
ursynow.pl

kulturalny.ursynow

warszawa.ursynow

URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL

SZCZEGÓLNE INFORMACJE:

## Chronimy Ursynów przed patodeweloperką!

**W ostatnich latach deweloperzy coraz śmielej dogęszczają kolejnymi blokami. Problem w tym, że często budowane są one kosztem parkingów i miejsc rekreacji, co obniża jakość życia. Jakiś czas temu mieszkańców Ursynowa zszokowała informacja, że słynne Multikino na Imielinie ma zostać wyburzone, a w jego miejscu powstaną bloki.**

Jako radny Projektu Ursynów zdecydowanie przeciwdziałam patodeweloperce. Uważam, że mieszkańcy zasługują na wysoki komfort życia, zieleni oraz miejsca do parkowania. Razem ze spółdzielcami SMB „Imielin” w maju 2019 roku zablokowaliśmy na walnym zgromadzeniu spółdzielni pomysł budowy 5 bloków wzdłuż zachodniej strony ul. Dereniowej kosztem parkingów i zieleni. Rok później, na kolejnym walnym zgromadzeniu, na które przybyło ponad 1.100 osób, mieszkańcy wybrali nowe władze spółdzielni, przeciwne dogęszczaniu Imielina, z którymi podjęliśmy współpracę na rzecz powstrzymania zabudowy SMB „Imielin”.

Bardzo ciężko pracowaliśmy na rzecz pilnego uchwalenia

miejsce planu zagospodarowania przestrzennego dla Imielina, chroniącego przed zabudową 150 miejsc parkingowych i 150 drzew na ul. Dereniowej i Hirszfelda oraz uniemożliwiającego zabudowanie placu zabaw przy ul. Wasilkowskiego 1 blokiem. Plan ten uchwalony był od 2011 roku i urzędnicy nie kwapili się do sfinalizowania prac nad jego przygotowaniem.

Dzięki naszym petycjom, wystąpieniom na sesjach Rady Dzielnicy, interpelacjom i ciężkiej pracy, finalnie w maju 2023 roku doprowadziliśmy do uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który zapewniający zieleni i parkingi mieszkańcom ul. Dereniowej, Hirszfelda oraz Wasilkowskiego! Bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom Imielina za wsparcie w tej sprawie. Dzięki temu, poziom życia w tej części Ursynowa będzie znacznie lepszy!

Wracając do tematu Multikina, jako „Koalicja Mieszkańców Projekt Ursynów + IMU”, jednoznacznie stanęliśmy po stronie mieszkańców chcących korzystać z multipleksu na terenie Ursynowa. Niestety, właściciel podjął decyzję o sprzedaży działki pod blok, jednak mamy nadzieję, że uda się wynegocjować

przestrzeń usługową (np. kino) na dolnych piętrach budynku. Dane statystyczne pokazują, że kino wraca do łask po pandemii Covid-19, albowiem tylko w 2023 roku sprzedano w całej Polsce aż 50,5 mln biletów kinowych, co jest wynikiem niewiele niższym niż w latach przed pandemią. Ponadto w grę wchodzi znalezienie nowej lokalizacji na kino, takiej jak choćby Centrum Ursynów przy ul. Płaskowickiej, czy teren po dawnym Tesco na Kabatach. Nasze stowarzyszenie intensywnie działa w tej sprawie, ponieważ wierzymy, że mieszkańcy zasługują na kino i tereny rekreacji z prawdziwego zdarzenia.

Jako radny podjąłem teraz działania na rzecz uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla enklaw Hawajska i Miklaszewskiego. Złożyłem w tej sprawie kilka miesięcy temu interpelację i otrzymałem zapewnienie z Biura Architektury, że wniosek w tej sprawie zostanie rozpatrzone. Uchwalenie planu zagospodarowania dla enklaw Hawajska i Miklaszewskiego ułatwiłoby także kwestie związane z regulacją gruntów dla położonych na ich terenie działek. Działamy także w pozostałych częściach Ursynowa, jak choćby



w przypadku terenu zieleni przy Stacji Techniczno-Postojowej Metra na Kabatach, gdzie jakiś czas temu niespodziewanie ogrodzono działkę pod budowę bloków. Łukasz Błaszczuk z Projektu Ursynów przygotował w tej sprawie petycję sprzeciwiającą się zabudowie tego miejsca i wnioskuje o zachowanie tam terenów zieleni i rekreacji. Ponadto składaliśmy w tej sprawie interpelację i głosowaliśmy na sesji Rady Dzielnicy za uchwaleniem planu zagospodarowania chroniącego teren przed zabudową.

Podobnie wspieramy mieszkańców Stokłosów, gdzie m. in. Piotr Antosiuk, Tomasz Sulejko razem z Anną Tadeusiak, Ewą Bieńko sprzeciwili się pomysłu

wi zabudowy parkingów przy ul. ZWM 1, ZWM 3 i Bacewiczówny 7. Niestety, pomimo zebrania kilkuset głosów mieszkańców Ursynowa w tej sprawie, władze miasta nie wykreśliły z planu pomysłu zabudowy parkingów.

„Koalicja Mieszkańców Projekt Ursynów + IMU” działa na terenie całego Ursynowa, broniąc mieszkańców przed patodeweloperką. Jesteśmy jedynym ugrupowaniem, które tak stanowczo sprzeciwia się dogęszczaniu dzielnicy. Jako niepartyjne stowarzyszenie mieszkańców Ursynowa chcemy, żeby mieszkańcy Ursynowa mieli wysoki komfort życia! Dlatego liczymy na Państwa głosy w wyborach samorządowych do Rady Dzielnicy Ursynów.

**Maciej Antosiuk**  
Radny Dzielnicy Ursynów



KOALICJA MIESZKAŃCÓW  
PROJEKT URSYNÓW + IMU

**Stwarty Ursynów**

**Paweł Lenarczyk**  
radny Dzielnicy Ursynów (2018-2023)  
Zastępca Burmistrza Dzielnicy Ursynów



Ursynów, 29 stycznia 2024 r.

*Szanowni Państwo,*

dobiega końca obecna kadencja ursynowskiego samorządu, dlatego postanowiłem ją podsumować i poinformować o tym, co zrobiłem od 2018 r., jako Państwa przedstawiciel w Radzie Dzielnicy Ursynów. W czasie mijającej kadencji byłem w stałym kontakcie z mieszkańcami. Wspierałem Państwa w rozwiązaniu problemów oraz podejmowałem ważne dla Państwa tematy. Oto najważniejsze z nich:

**„Wieloryb” pod Kopą Cwila ożył** – w tej kadencji największą satysfakcję czerpię z możliwości rewitalizacji tzw. wieloryba i przekształcenie go w prawdziwe miejsce rekreacji mieszkańców północnego Ursynowa. Odnowienie tego miejsca było możliwe dzięki wyjątkowej pracy Zarządu Dzielnicy Ursynów oraz zabiegania o nią takich osób, jak radny Piotr Skubiszewski, którego wspierałem, tak abyśmy mogli dziś podziwiać jeszcze ładniejszy Park im. Kozłowskiego. W parku został zamontowany monitoring, trwają prace nad kolejnymi elementami tego parku (m.in. planowany remont placu zabaw).

**Przystanek na żądanie dla linii 503, 401 i 402** – od lutego 2020 r. na przystankach Nowoursynowska (w obu kierunkach) autobusy linii 503, 401 i 402 mogą zatrzymywać się na żądanie. Był to postulat, który często zgłaszali mi mieszkańcy i który z powodzeniem doprowadziłem do końca.

**Nowe stacja Veturilo i przejazdy dla rowerzystów przez Dolinę Służewiecką** – w 2023 r. mieszkańcy Ursynowa mogli korzystać z nowych stacji warszawskiego roweru publicznego przy Nowoursynowskiej i Dolinie Służewieckiej, jak również wzdłuż ul. Puławskiej. Było to możliwe dzięki moim działaniom, które doprowadziły do przeznaczenia na ten cel dodatkowych środków budżetowych przez Zarząd Dzielnicy Ursynów. Tym samym dla wielu mieszkańców dojazd do metra stał się jeszcze prostszy. Dodatkowo na początku 2022 r. ZDM wytyczył pasy rowerowe przez Dolinę Służewiecką na wysokości Nowoursynowskiej. Obecnie podejmuję działania, aby stworzyć podobne przejazdy na skrzyżowaniu Wilanowskiej i Doliny Służewieckiej. Pozwoli to, na stworzenie jednego, spójnego ciągu rowerowego.

**Likwidacja przedseptów** – w tej kadencji Urząd Dzielnicy uruchomił program „Stop przedseptom”. Dzięki temu, w miejscu wydeptanych ścieżek pojawiły się nowe chodniki i utwardzenia. Dziś nie ma problemów, aby suchą nogą przejść chodnikiem przy Koński Jar czy przy Koncertowej. W kolejnych latach będę kontynuował tę akcję.

**Miejscowe plany dla Stokłos** – ład przestrzenny, czy kolejne przewymiarowane bloki wydawane na podstawie Warunków Zabudowy? Ochrona przed zabudową starych enklaw, czy patodeveloperka? Na te wszystkie pytania odpowiedzią jest uchwalenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. To dzięki nim, takie miejsca jak Plac Wielkiej Przygody wraz z mieszkańcami obronił się przed zabudową. Pod koniec ubiegłego roku został uchwalony ostatni plan miejscowy dla osiedla Stokłosy. Jestem dumny, że to dzięki mojej i wsparciu mieszkańców aktywności w 2014 r. zostały rozpoczęte prace nad tymi planami, które pod koniec ubiegłego roku zostały zakończone. Dziś cały teren osiedla Stokłosy jest pokryty obowiązującymi miejscowymi planami. Miejscowe plany zapewniają ład przestrzenny, ale są też instrumentem pomocnym przy regulacji prawa własności gruntów.

**Uregulowanie gruntów osiedla Stokłosy** – od wielu lat monitoruję proces regulacji gruntów w naszej dzielnicy. Po raz pierwszy w tym roku dojdzie do przekształcenia pierwszych gruntów w enklawie Symfonii w wieczyste użytkowanie. Kolejne enklawy osiedla Stokłosy są przygotowywane do przekształceń. Będę zabiegał dalej o to, aby grunty ursynowskich spółdzielni były przekształcane tak szybko, jak tylko procedury i prawo pozwalają.

**Remont Polinezyjskiej** – w 2023 r. dzięki mojej współpracy z mieszkańcami, na odcinku pomiędzy Cynamonową i al. KEN została wyremontowana Polinezyjska. Cieszę się, że mogłem pomóc mieszkańcom w przeprowadzeniu gruntownego remontu tej ulicy. Oprócz nowej nawierzchni zostało wybudowane dodatkowe miejsce postojowe dla osób z niepełnosprawnościami, wyremontowany został fragment chodnika oraz położono od nowa progi spowalniające. Mam nadzieję, że już w nowej kadencji zostanie wyremontowany odcinek tej ulicy wzdłuż al. KEN wraz z miejscami postojowymi.

**Plan miejscowy dla enklawy Dembowskiego** – w połowie 2023 r., na prośbę mieszkańców zaniepokojonych dalszymi losami sklepu „Mokpol”, zwróciłem się do miasta z prośbą o objęcie enklawy Dembowskiego i Służby Polsce przystąpieniem do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Uważam, że w procesie planistycznym to mieszkańcy, Spółdzielnia i wszystkie zainteresowane strony, powinny wypracować wspólny pogląd na to co ma się pojawić w tej enklawie. Jeszcze na początku tego roku kontaktowałem się z Biurem Architektury i Planowania Przestrzennego, aby dowiedzieć czy miasto dało zielone światło dla uruchomienia procedury planistycznej. Dostałem zapewnienie, że w niedługim czasie dojdzie do rozpoczęcia procedury planistycznej. Obiecuję, że będę pilnował tej sprawy.

**Inicjatywa TAK dla kanalizacji i wodociągów** – z tym tematem spotykam się z mieszkańcami od lat jako radny i przewodniczący Komisji Zielonego Ursynowa. Teren Zielonego Ursynowa to teren w większości pokryty zabudową jednorodziną, podobną do tych, które znajdziemy w Wawrze, Białoleśce czy Wilanowie. To teren, gdzie mieszkańcy od lat domagają się przyspieszenia budowy kanalizacji i wodociągów. Aby im w tym pomóc regularnie zapraszałem przedstawicieli MPWiK na Komisję, pisałem interpelacje oraz szczegółowe zapytania. Dlatego postanowiłem powołać Inicjatywę TAK dla kanalizacji i wodociągów. Chcę, aby ludzie, którzy podobnie jak ja, dłużej już nie godzą się na przepelnione szamba i pobieranie wody ze studni, wzięli sprawy za swoje ręce i doprowadzili do zmiany prawa. Proponuję konkretne rozwiązania prawne. Ich wprowadzenie do polskiego porządku prawnego przyspieszy budowę sieci wodno-kanalizacyjnych. Więcej informacji na stronie [www.takdlakanalizacji.pl](http://www.takdlakanalizacji.pl).

**Mijająca kadencja to kilkadziesiąt spotkań i rozmów z Państwem. Zawsze byłem i jestem do Państwa dyspozycji, gotowy do pracy na rzecz naszej dzielnicy. Wszystkich zainteresowanych działaniami na rzecz Ursynowa zapraszam na mój profil w mediach społecznościowych oraz stronę [www.otwartyursynow.pl](http://www.otwartyursynow.pl). Obecnie pracuję na rzecz mieszkańców Dzielnicy Ursynów jako Zastępca Burmistrza Dzielnicy Ursynów.**

Z wyrazami szacunku

*Paweł Lenarczyk*

☎ 501 505 912 | [www.lenarczyk.pl](http://www.lenarczyk.pl)  
✉ [pawe.lenarczyk@vip.wp.pl](mailto:pawe.lenarczyk@vip.wp.pl)



## Historia Ursynowa – Fort VIII

# Carskie kaponiery dziś w nowej roli



**Okolo 1880 roku władze rosyjskie nabyły w sąsiedztwie kościoła św. Katarzyny na Służewie 26,17 ha gruntu z przeznaczeniem na fort. Projektując fort, Rosjanie wybrali miejsce na południowych rubieżach twierdzy z ważnym węzłem dróg, nad którym chcieli mieć pełną kontrolę.**

W systemie twierdzy „Warszawa” fort na Służewie należał do pierwszej linii obrony, a na planach oznaczony był rzymską cyfrą VIII. Fort znajduje się na kulminacji skarpy pomiędzy doliną Wisły i doliną Potoku Służewieckiego. O znaczeniu fortu pośrednio świadczy m. in. inspekcja tego obiektu – jednego z dwóch wizytowanych w Warszawie – przez Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza w dniu 2 lipca 1888 roku. Wymienioną datę należy przyjąć także jako datę ukończenia budowy tego obiektu, co było chyba głównym powodem przyjazdu wielkiego księcia.

Fort VIII, nazywany także „Służewem”, należał do kilku fortów o podobnym rozplanowaniu. Załoga fortu liczyła ok. 200 osób, które zakwaterowane były (w czasie zagrożenia działaniami wojennymi) w tzw. koszarach szyjowych, a więc kaza-matach mieszkalnych, zbudowanych z czerwonej cegły i przykrytych kilkumetrową warstwą ziemi.

Istota tego, jak też innych fortów, polegała nie na obronie opisanych wcześniej koszar, ale obronie rowów wokół fortu, które tu – podobnie jak w większości fortów Warszawy – były rowami suchymi. Obrona ta realizowana była ze specjalnych stanowisk bojowych umieszczonych w tzw. kaponierach, z których można było ostrzeliwać rowy. Urządzenia te oraz inne istotne dla fortu zostały zniszczone w chwili wycofywania się Rosjan, tj. 4 sierpnia 1915 roku. Za wałem czołowym znajdowały się stanowiska dla artylerii. Przed rowami fortu był blisko stumetrowy pas ziemi. Pas ten, nazywany przedstokiem, miał nachylenie około 10% i stanowił odpowiednio przygotowane pole ostrzału dla piechoty, mającej stanowiska strzeleckie na wale

fortu. Teren, wykupiony przez władze carskie, obejmował obszar zawarty w obrębie rowów oraz ów łagodny stok wokół fortu. Tereny te przeszły później na własność polskiego Skarbu Państwa, który w okresie PRL udostępnił je na ogródki działkowe, zazwyczaj na rzecz pracowników resortu, do którego należał fort (najczęściej MON lub MSW). W ten sposób także wokół Fortu VIII powstał wianuszek ogródków działkowych, które istnieją tam do dnia dzisiejszego.

Fort VIII w zasięgu swoich dział miał płaski i niezadrzewiony teren obecnego Ursynowa (aż po Las Kabacki), ale także dolinę Wisły na wschodzie oraz szosę puławską na zachodzie. Fort ten był kluczową pozycją obronną na południu Warszawy.

Historia twierdzy „Warszawa”, a w tym także Fortu VIII, jest jednak znacznie bardziej skomplikowana, niż mogło się to wydawać na początku. Otóż po przegranej wojnie z Japonią, która formalnie zakończyła się podpisaniem rosyjsko-japońskiego traktatu pokojowego w Portsmouth (USA) 5 września 1905 r., Rosja przystąpiła do generalnej zmiany obowiązującej ją doktryny wojennej. Zmiana ta polegała przede wszystkim na wycofaniu głównych sił z terenu Przywiślańskiego Kraju i likwidacji większości znajdujących się tam twierdz, w tym także twierdzy „Warszawa”. Decyzja o odwołaniu Warszawy podpisana została 31 stycznia 1909 roku. Na podstawie tego dokumentu ówczesny rosyjski minister wojny gen. Włodzimierz Aleksandrowicz Suchomlinow (1848-1926) wydał rozporządzenie o likwidacji warszawskich fortyfikacji. Rozporządzenie zostało zatwierdzone przez Mikołaja II w dniu 16 sierpnia 1911 r. W tzw. międzyczasie, dnia 17 sierpnia 1910 r., dowódca twierdzy wydał rozkaz ewakuacji z twierdzy całego mienna i pozostawienie obiektów w stanie, w którym nie będzie potrzeby ich pilnowania. Dnia 11 października 1911 r. Główny Zarząd Inżynierii wydał rozkaz dowództwu Warszawskiego Okręgu Wojennego o przystąpieniu do fizycznej likwidacji warszawskich fortów. Ostatnim dowódcą twierdzy „Warszawa” był gen. Striżew.

Do pierwszych prac rozbiórkowych przystąpiono na wiosnę 1913 r. W pierwszej kolejności wysadzono w powietrze forty na prawym brzegu Wisły. Pierwszym zniszczonym fortem na lewym brzegu Wisły był najprawdopodobniej Fort IX na obecnej Sadybie. Prace saperskie trwały do jesieni 1913 r. W prasie warszawskiej z jesieni i zimy 1913 r. nie ma już jednak nawet najmniejszej wzmianki o burzeniu fortów. Okazuje się, że w związku z coraz bardziej napiętą sytuacją międzynarodową, która w ciągu kilku miesięcy doprowadziła do wybuchu I wojny światowej, Rosjanie kolejny raz zmienili decyzję i zaczęli odbudowywać i modernizować warszawskie forty. Prace te ze znaczną intensywnością trwały do 4 sierpnia 1915 r., kiedy to wycofujące się z Warszawy wojska carskie wysadziły w powietrze wszystkie forty, mosty przez Wisłę i dworce kolejowe.

W drugim dziesięcioleciu XXI w. na terenie Fortu VIII powstało osiedle mieszkaniowe, a dawne koszary zostały przystosowane do nowych funkcji; handlowych i rekreacyjnych. Zrewitalizowane fragmenty fortu, są dobrym i interesującym przykładem adaptacji dawnych carskich fortyfikacji do współczesnych potrzeb społeczeństwa.

Współczesna ciekawostka: czy wiecie, że członkowie Otwartego Ursynowa walczą z zagęszczeniem zabudowy przy najbliższym sąsiedztwie Fortu oraz zmianą jego najbliższe otoczenia, cywilizując przedsepły, tworząc przejazdy rowerowe oraz nowe stacje roweru miejskiego?

Prof. Lech Królikowski



**Stwarty Ursynów**





# Ursyn Lab

Przedsiębiorczy Ursynów



Warszawa  
Ursynów

**4 marca** godz. 10.00-14.00

**ABC działalności gospodarczej, rejestracja i pierwsze kroki przedsiębiorcy**  
konsultacje z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej i Zezwoleń dla Dzielnicy Ursynów

**7 marca** godz. 12.00-14.00

**Handel obwoźny bez tajemnic – aktualne procedury**  
konsultacje z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej i Zezwoleń dla Dzielnicy Ursynów

**11 marca** godz. 10.00-14.00

**ABC działalności gospodarczej, rejestracja i pierwsze kroki przedsiębiorcy**  
konsultacje z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej i Zezwoleń dla Dzielnicy Ursynów

**11 marca** godz. 15.00-17.00

**Człowiek a technologia – konsultacje dla młodzieży** – spotkanie realizowane wspólnie z fundacją ArchitectsPL

**14 marca** godz. 17.00-18.00

**Marka przedsiębiorcy jako wartość, czyli jak prawnie chronić swoją własność i tożsamość**  
Zastępca Burmistrza Dzielnicy Ursynów Paweł Lenarczyk (obowiązujący zapisy)

**18 marca** godz. 10.00-14.00

**ABC działalności gospodarczej, rejestracja i pierwsze kroki przedsiębiorcy**  
konsultacje z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej i Zezwoleń dla Dzielnicy Ursynów

**18 marca** godz. 15.00-17.00

**Człowiek a technologia – konsultacje dla młodzieży** – spotkanie realizowane wspólnie z fundacją ArchitectsPL

**20 marca** godz. 13.00-15.00

**Dodaj nas do ulubionych! Jak rekrutować z Urzędem Pracy m.st. Warszawy, żeby to się opłacało oraz jak pozyskać fundusze na założenie własnej firmy**  
Spotkanie z ekspertami Urzędu Pracy m.st. Warszawy, panel Q&A. (obowiązujący zapisy)

**22 marca** godz. 14.00-16.00

**Wsparcie dla istniejących jak i nowych firm**  
prezentacja oferty Mazowieckiego Regionalnego Funduszu Pożyczkowego Sp. z o.o, konsultacje indywidualne

**25 marca** godz. 10.00-14.00

**ABC działalności gospodarczej, rejestracja i pierwsze kroki przedsiębiorcy**  
konsultacje z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej i Zezwoleń dla Dzielnicy Ursynów

**26 marca** godz. 13.00-15.00

**ZUS bez tajemnic** – konsultacje z pracownikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (obowiązujący zapisy)

**27 marca** godz. 17.00-19.00

**Moc networkingu, czyli sztuka budowania relacji na eventach biznesowych**  
konsultacje z pracownikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Grzegorz Turniak (obowiązujący zapisy)

**29 marca** godz. 12.00-14.00

**Obowiązki przedsiębiorcy w zakresie korzystania z zezwoleń alkoholowych**  
konsultacje z pracownikami Wydziału Działalności Gospodarczej i Zezwoleń dla Dzielnicy Ursynów

więcej informacji: Przedsiębiorczy Ursynów warszawa.ursynow URSYNOW.UJ.M.WARSZAWA.PL



## Spółdzielnia Budowlano - Mieszkaniowa STOKŁOSY

z siedzibą w Warszawie, ul. Jastrzębowskiego 22,  
02-786 Warszawa,

### OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa STOKŁOSY, z siedzibą w Warszawie ul. Jastrzębowskiego 22, 02-786 Warszawa, ogłasza konkurs ofert na najem pawilonu usługowego o szacowanej powierzchni netto 1.652,74 m<sup>2</sup>, znajdującego się w Warszawie przy ul. Koncertowej 13 (część wysoka).

Wszelkie dokumenty związane z nieruchomością będącą przedmiotem konkursu ofert jak i samego konkursu ofert, w tym warunki konkursu, są do wglądu lub odbioru w siedzibie SBM STOKŁOSY, pokój 110, w godzinach pracy biura Spółdzielni, t.j. w poniedziałki w godzinach 8-18, od wtorku do czwartku w godzinach 8-16 oraz w piątki w godzinach 8-14.

Informacji dotyczących konkursu udziela Kierownik Działu Eksploatacyjnego Pan Marcin Wieczorek.

Podstawowymi warunkami udziału w konkursie są:

- Wpłata na konto bankowe SBM STOKŁOSY w SANTANDER BANK POLSKA S. A. Nr 30 1090 1056 0000 0001 4369 1134 wadium w wysokości 10.000,00 zł. (słownie dziesięć tysięcy zł) w nieprzekraczalnym terminie do dnia 21.03.2024 r.
- Złożenie „Zgłoszenia przystąpienia do konkursu ofert”.

Zaklejoną kopertę zawierającą „Zgłoszenie przystąpienia do konkursu ofert”, można złożyć w kancelarii Spółdzielni, w godzinach pracy biura Spółdzielni, t.j. w poniedziałki w godzinach 8-18, od wtorku do czwartku w godzinach 8-16 oraz w piątki w godzinach 8-14. Kopertę zawierającą „Zgłoszenie (...)” można także przesać do Spółdzielni za pośrednictwem operatora pocztowego (decyduje data wpływu korespondencji do Spółdzielni).

Ostateczny termin składania zgłoszeń upływa w dniu 22.03.2024 r. o godz. 13:00. Konkurs ofert może być na każdym etapie unieważniony bez podania przyczyn.

ZARZĄD SBM STOKŁOSY

MARZEC MIESIĄCEM  
ZDROWIA PSYCHICZNEGO  
W GMINIE LESZNOWOLA



Patronat Honorowy



# Pozytywne relacje drogą do zdrowia

- KONFERENCJE I PANELE DYSKUSYJNE  
“ZDROWIE PSYCHICZNE BEZ TAJEMNIC”
- WARSZTATY RELAKSACYJNE
- SPEKTAKLE TERAPEUTYCZNE W PRZEDSZKOLACH I SZKOŁACH
- KSIĄŻKI, KTÓRE LECZĄ - SPOTKANIE W DYSKUSYJNYM KLUBIE KSIĄŻKI W MAGDALENCIE
- DZIEŃ KOBIEĆ W GMINIE LESZNOWOLA
- WARSZTATY MIĘDZYPOKOLENIOWE
- GRA TERENOWA - STOP HEJT
- ARTETERAPIA W SZKOŁACH

Partnerzy:



gminno-powiatowy  
alians przeciw  
**DEPRESJI**  
w powiecie piaseczyńskim



OnkoCafe  
razem lepiej

WWW.LESZNOWOLA.PL

Pozytywne relacje  
drogą do zdrowia!

MARZEC MIESIĄCEM  
ZDROWIA PSYCHICZNEGO  
W GMINIE LESZNOWOLA



Patronat Honorowy



## WIEK SENIORALNY - KRYZYS CZY WYZWANIE?

KONFERENCJA

w GOK Łazy, ul. Przyszłości 8

29 II 2024

godz. 16.15

W programie:

- 16.15 Powitanie gości
- 16.30 "Wiek senioralny - kryzys czy wyzwanie?" - wykład Ewa Drop - gerontolog
- 16.45 Panel dyskusyjny z udziałem:
  - moderator - Anna Czuba Psychoterapeutka CZP w Piasecznie
  - dr Bartłomiej Kubacki - psychiatra CZP w Piasecznie
  - Ewa Drop - gerontolog
  - Aleksandra Wilkin-Day - psycholog
- 17.30 Techniki oddechowe - Magdalena Żołądek nauczycielka technik oddechowych i radzenia sobie ze stresem, terapeutka Kodu Emocji
- 17.45 Przerwa kawowa
- 18.00 Koncert zespołu "Big Band dla Frajdy"

Wstęp wolny!

Partnerzy



gminno-powiatowy  
alians przeciw  
**DEPRESJI**  
w powiecie piaseczyńskim



OnkoCafe  
razem lepiej

8 **Rozmawiamy z radnym Krystianem Malesą**

# Parki, garażówki, opieka nad zwierzętami...

**KATARZYNA NOWIŃSKA: Jak podsumowałby Pan kończącą się i trwającą aż 5,5 roku kadencję samorządu terytorialnego? Jakie były największe sukcesy prac Komisji ds. Architektury i Ochrony Środowiska na Ursynowie, której jest Pan przewodniczącym?**

**KRYSTIAN MALESA:** Tak, to była bardzo długa kadencja. Z jednej strony było to spowodowane wydłużeniem trwania kadencji organów samorządowych z 4 do 5 lat, a z drugiej wydłużeniem obecnej kadencji, bowiem doszło do skumulowania dat wyborów parlamentarnych i samorządowych w 2023 roku.

Jeśli chodzi o prace Komisji Architektury i Ochrony Środowiska podczas kończącej się kadencji, to z pewnością jest to okres rozwoju terenów zieleni i rekreacji na co od zawsze kiedy jestem radnym zwracam szczególną uwagę. Uważam, że parki, zieleńce, piękne rabaty czy nasadzenia przy drogach to jeden z najistotniejszych aspektów, na jaki zarządzający miastem powinni zwracać uwagę. Mieszkańki i mieszkańcy, głównie po pracy i weekendami spędzają czas właśnie na terenach zieleni, ale również jadąc do pracy i patrząc na piękne nasadzenia, które jak krokusy, które już się pokazały, a później inne rośliny cebulowe wywołują uśmiech na naszych twarzach. Wielu z nas pamięta wielokolorowe tulipany na wiosnę wzdłuż Al. KEN czy w Parku Przy Bażantarni, do których zaistnienia dołożyłem m. in. swoją cegiełkę, pisząc projekty do Budżetu Obywatelskiego.

W kończącej się kadencji powstały lub zostały zmodernizowane parki. Został zmodernizowany nie tylko park im. Kozłowskiego – pod Kopą Cwila z rewitalizacją słynnego wieloryba, ale także Park Cichociemnych Spadochroniarzy AK. Ponadto nową odsłonę otrzymał plac miejski w Parku Jana Pawła II, który został zmodernizowany i odbetonowany.

Z pewnością nie tylko jako przewodniczący Komisji Architektury i Ochrony Środowiska, ale również jako architekt krajobrazu z wykształcenia dużą uwagę poświęciłem inwestycji, która ze względu na swój roz-

mach, wielkość, złożoność i trudności z tym związane, ale także koszty zostanie ukończona w kolejnej kadencji – jest to Park linearny nad Południową Obwodnicą Warszawy, który jest jednym z największych projektów tego typu w minionych latach w Warszawie. Po wielu miesiącach przedłużania oddania do użytku POW, intensywnych pracach projektowo-planistyczno-urzędowych finalnie w listopadzie 2023 roku została podpisana umowa na budowę parku.

**27 listopada podpisano umowę na budowę parku linearnego nad tunelem południowej obwodnicy Warszawy. Park ma zająć powierzchnię aż 12 ha. Będzie to największą samorządową inwestycją na terenie Ursynowa od co najmniej kilkunastu lat. Co w ramach tej inwestycji jest Pana zdaniem największym wyzwaniem?**

Największym wyzwaniem tej inwestycji będzie jej rozsądne i rzetelne zrealizowanie. Mówiąc rozsądnie mam na myśli stworzenie takiego parku, który będzie spełniał wymagania wszystkich mieszkańek i mieszkańców, zarówno matki z dzieckiem, dzieci w wieku szkolnym, studentów, ludzi pracujących, emeryta jak i seniorów, osób kochających sport, spokój i spacer z psem. Na przestrzeni prawie 2 kilometrów jest to absolutnie możliwe i ujęte w projekcie parku. Ten park powinien być miejscem do cichej nauki, jogi, uprawiania sportów, głośniejszej zabawy, pobiegania z psem, czy spokojnego pogrania w szachy. Mówiąc natomiast rzetelnie mam tu na myśli sposób wykonania prac ziemnych, jakość nasadzeń. Będę o to zabiegał i to sprawdzałem, aby od początku materiał roślinny był dobrej jakości. Jest to niezwykle istotne, aby sadzonki były po prostu dobre, a nie najtańsze. Może się to wydawać komuś dziwne, że radny się takimi rzeczami interesuje, ale kto jak nie radny – jedyny w Radzie Dzielnicy od lat – architekt krajobrazu z wykształcenia ma się tym zająć. Uważam to wręcz za swój obowiązek. Jestem przekonany, że park linearny nad Południową Obwodnicą Warszawy będzie wspaniałą wizytówką Ursynowa i Warszawy.

**Już od wielu lat rozbudowa i modernizacja obszarów zieleni na Ursynowie jest jednym z priorytetów w budżecie dzielnicy. Jakie działania w tym zakresie, poza wspomnianą budową parku li-**

**nearnego, czekają nas w najbliższych miesiącach?**

Warto pamiętać jednak, że zieleń to nie tylko duże projekty inwestycyjne, ale przede wszystkim nasadzenia drzew na ogólnodostępnych terenach, takich jak tereny zieleni przy ulicach Cybisa, Na Przyzbie, Zaruby, Akustycznej, Bogatki, Polaka czy Raabego oraz wzdłuż innych ulic. W latach 2019-2023 zostało posadzonych na Ursynowie dokładnie 2575 drzew, kilkanaście tysięcy krzewów oraz ponad 100000 bylin.

**Co jeszcze udało się zrobić dla ochrony środowiska i poprawy jakości powietrza na Ursynowie?**

Tematyka środowiska to również likwidacja tzw. „kopciuchów” i zastąpienie ich nowoczesnymi źródłami ciepła. W latach 2019-23 m. st. Warszawa udzielała dotacji na ich likwidację. W ramach realizacji programu „Warszawski Indeks Powietrza” na terenie Ursynowa zostało zamontowanych 6 czujników jakości powietrza. Poprawę jakości powietrza (a przy okazji bieżące oszczędności w rachunkach za energię) zapewnia także program montażu instalacji fotowoltaicznych na budynkach miejskich. Ursynów jest w tym zakresie liderem wśród wszystkich warszawskich dzielnic. Dotychczas zamontowaliśmy lub jesteśmy w trakcie montażu 24 instalacji. Jest to wielki sukces, o którym wie niewiele osób.

Troska o środowisko i czyste powietrze to także realizacja od 2019 roku programu dotacji na finansowanie zastępowania betonu zielenią, o które mogą ubiegać się wspólnoty czy spółdzielnie mieszkaniowe, a także osoby fizyczne.

Zaangażowaliśmy się również w edukację ekologiczną. Jako urząd i radni zadbaliśmy także o organizację eko-prelekcji czyli spotkań, podczas których przekazujemy zarządom nieruchomości wiedzę i dobre praktyki z zakresu utrzymania terenów zieleni.

**Co udało się w minionej kadencji zrobić dla zwierząt na Ursynowie?**

Kocham zwierzęta i staram się im pomagać jak tylko się da, dlatego też zabiegałem o to żeby zwierzęta w naszym bliskim otoczeniu i mam tu oczywiście na myśli bezdomne zwierzęta oraz ptaki w zimie miały wsparcie nas ludzi – a ludzie urzędu.

Od 13 lat prowadzimy w urzędzie dzielnicy akcję zbiórki darów dla Schroniska w Celestynowie. Corocznie w okresie jesienno-wydawane są nasiona (pszenicę, słonecznik) wolontariuszom dokarmiającym ptaki. Urząd współpracuje z wolontariuszami opiekującymi się kotami wolno żyjącymi i wydawane są im 4 razy w roku karmę dla kotów, jest zapewniona również opieka weterynaryjna dla bezdomnych zwierząt. Z całą stanowczością jednak muszę przyznać, że można zrobić więcej i mam nadzieję, że w przyszłej kadencji będę mógł w tej tematyce jeszcze bardziej pomóc.

Ważnym elementem edukacyjnym są również pikniki promujące prawidłową opiekę nad zwierzętami. W latach 2018-2019 zorganizowano je pod nazwą „Ursynów dobry dla zwierząt”, a w 2023 roku piknik powrócił po pandemii w odświeżonej formule jako „Zwierzęta w wielkim mieście”.

**Niedawno złożył Pan dwie interpelacje. Pierwsza dotyczy remontu boiska Orlik zlokalizowanego obok Parku Przy Bażantarni, a druga modernizacji parkingu przy urzędzie dzielnicy. Proszę opowiedzieć coś więcej o tych projektach.**

W tej kadencji składałem mniejszą liczbę interpelacji w porównaniu do moich poprzednich kadencji, co nie znaczy, że mniej udało mi się zrobić na rzecz naszej dzielnicy. Będąc już kolejną kadencją radnym, zrozumiałem, że często lepszy efekt przynosi wizyta w danej instytucji: wydziale dzielnicowym, biurze miejskim czy innej jednostce podległej prezydentowi miasta niż samo pisanie interpelacji. Tak właśnie było z boiskiem Orlik przy ulicy i Parku Przy Bażantarni. Rozmowy z użytkownikami tego kompleksu sportowego i sąsiadami, bo przecież sam mieszkam przy ul. Przy Bażantarni, pokazały mi, że niezbędna jest jego modernizacja, a na końcu tej drogi interpelacja podkreślająca wagę danego problemu. Finalnie, pod koniec obecnej kadencji zostały zabezpieczone na to środki, ten remont już niebawem stanie się faktem, bardzo się z tego cieszę.

Rozmowy są bardzo istotne, ale interpelacje naturalnie mają sens i są bardzo ważnym narzędziem w pracy radnego. Dzięki jednej z moich interpelacji udało się m. in. uruchomić linię autobusową z Metra Kabaty do Ogrodu Botanicznego w Powsinie, która działa w sezonie letnim. Taka linia znacznie ułatwiła mieszkańcom Ursynowa dojazd do Ogrodu Botanicznego PAN w Powsinie

**Jest Pan pomysłodawcą ursynowskich garażówek, od wielu lat ściągają one pod urzęd tysiące mieszkańców. Mamy wiele zapytań w redakcji kiedy i czy będą w tym roku?**

Tak, ursynowskie wyprzedaże garażowe to moje „dziecko” i od lat moje oczko w głowie, pamiętam ile lat namawiałem władze dzielnicy, żeby tak jak w innych krajach europejskich zrobić tego typu wydarzenia, jak ciężko było przebić się z tym pomysłem i jak ciężko było mi go promować. Jak w poprzedniej kadencji plakaty były wywieszane w urzędzie 3 dni przed garażówką, a do szkół często sam je drukowałem, woziłem i wieszałem żeby jak najwięcej osób dowiedziało się o mojej inicjatywie. Obecnie po kilku latach garażówek w samej Warszawie jest bardzo wiele, jak zaczynałem je tworzyć na Ursynowie były jako drugie w Warszawie i już po kilku miesiącach m. in. dzięki idealnemu miejscu – parking przed urzędem dzielnicy – stały się największym wydarzeniem tego typu w stolicy. Garażówki, podczas których mieszkańki i mieszkańcy będą mogli sprzedawać swoje niepotrzebne przedmioty i kupować inne po niewygodowanych cenach wróca. Pierwsza odbędzie się w drugiej połowie marca.

**Bardzo dziękuję za naszą rozmowę.**

**Krystian Malesa** – doktor nauk ekonomicznych, architekt krajobrazu. Absolwent Wydziału Nauk Ekonomicznych oraz Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu SGGW. Absolwent Europejskiej Akademii Dyplomacji. Stypendysta uniwersytetów we Florencji i w Tbilisi. Ekspert rynku e-commerce i cross border. Obecnie związany z branżą finansową.

Radny Dzielnicy Ursynów od 2010 roku wybierany z okręgu nr V (Natolin, Kabaty). Przewodniczący Komisji Architektury i Ochrony Środowiska, v-ce Przewodniczący Komisji Zdrowia, Pomocy i Polityki Społecznej. Członek Komisji Edukacji. Pomysłodawca największej wyprzedaży garażowej w Warszawie – ursynowskiej garażówki. Od urodzenia mieszkaniec Ursynowa. Zna język włoski, angielski i francuski. Pasjonat starych samochodów, przede wszystkim marki Warszawa.



List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

## Zielony Ursynów miejscem problematycznym do życia

Poruszona artykułem o złym stanie chodników na terenie Ursynowa, które oczekują remontów (artykuł z dnia 03-01-2024, autor: Maciej Antosiuk) pragnę napisać o tragicznej sytuacji na Zielonym Ursynowie.

Rejon ul. Krasnowolskiej objęty jest obecnie pracami związanymi z budową kanalizacji (nareszcie!). Niestety, prace budowlane, mimo że są prowadzone odcinkowo, znacząco negatywnie wpływają na całą infrastrukturę drogową okolicy. Ulica Krasnowolska, Hołubcowa, Puchalska, Trambłanki, Kadryla, Kądziołeczki, Oberka to rozjechane bagna, które w niczym nie przypominają ulic miejskich. Trudny jest po nich przejazd samochodem (prace związane z kanalizacją obejmują parę metrów kwadratowych jednocześnie), a przejście piesze kończy się brnięciem przez breję. Asfalt został zdjęty w całej okolicy jednocześnie na początku października bez rozważenia konsekwencji dla mieszkańców. W rezultacie ledwo lub okresowo w czasie deszczu nie przejeżdżalnej ul. Krasnowolskiej, jedyny chodnik w okolicy został rozjechany przez samochody, powodując zdegradowanie go do stanu ścieżki przez mokradła.

Wraz z sąsiadami cieszymy się, gdy przychodzą mrozy, ponieważ możemy sunąć po zamrożonych taflach kałuż bez ubrudzenia się błotem, chyba że ktoś się wywróci. Służby miejskie nie mają jak odśnieżać drogi wyglądającej jak polna, nie wspominając o dziurawym, zalanym wodą i błotem chodniku. Utrudnienia wielokrotnie zgłaszałam przez portal 19115, wraz z załączaniem fotografii fatalnego stanu dróg i chodnika. Niestety, odpowiedź to "naprawa ujęta w planie na przyszły rok" lub "wykonawca zobowiązany jest do wykonania dróg tymczasowych".

Ile czasu mieszkańcy Zielonego Ursynowa mają być traktowani jak gorszy obywatel? Czy w moim sąsiedztwie muszę o wszystko walczyć. Na przestrzeni lat były to zmagania o: podłączenia wodociągu (wciąż nie wszędzie jest dociągnięty, moi sąsiedzi wciąż zmuszeni są do korzystania z wody ze studni), internetu, ustawienie latarni miejskich, wywalczenie autobusu ztm, aż teraz podłączenie do kanalizacji, które zdemolowało całą okolicę i nic nie wskazuje na szybki postęp prac. Oplakany jest stan słupów elektrycznych,

Jako architekt rozumiem, że budowa wodociągu wiąże się z pewnymi utrudnieniami. Jednak doprowadzenie całego kwartału do brnięcia w błocie, brak zaplanowania przejazdów, zapewnienia zgodnego z bhp przejścia pieszym jest niedopuszczalne. Prace związane z wodociągami prowadzone są w sposób chaotyczny i niemający na względzie dobra mieszkańca. Mam nadzieję, że to pismo do „Passy” nagłośni problem i zwróci uwagę samorządowców na złe planowanie inwestycji na Zielonym Ursynowie.

Mgr. inż. arch. Zofia Milek



## Klub nocny bez zgody mieszkańców

Jako właściciele lokali w atrakcyjnym budynku borykamy się z uciążliwością, jaką nas obdarowuje od czasu do czasu zarządzająca nieruchomością spółdzielnia mieszkaniowa Przy Metrze.

Pamiętamy doskonale protest mieszkańców z powodu niebezpiecznego i absurdalnego pomysłu budowania na prywatnym patio (należącym do właścicieli mieszkań) placu zabaw, załanie galerii handlowej, wizyty i uciążliwość narkomanów w budynku i na szczęście skuteczne interwencje policji, zakończoną w jednym z przypadków wyrokami sądowymi dla sprawców permanentnego zakłócania ciszy nocnej i miru domowego (spowodowanych zażywaniem substancji pobudzających).

W chwili obecnej mieszkańcy i właściciele lokali użytkowych dowiadują się, że w ich bliskim otoczeniu działa klub hazardowy nocny (czyli do 5 tej rano, jak informują oficjalnie sprzedający do tego lokalu bilety). Bez zgody właścicieli mieszkań i właścicieli lokali użytkowych. Odwiedzający klub hazardowy to klienci w różnym wieku, również nieletni. Galeria handlowa zamiera właściwie o godzinie 19, a całkowicie już o godzinie 20. Sama galeria, nie wiadomo dlaczego, od lat otwarta jest do godziny 23, teraz już bez włączonych światła wewnątrz ze względu na oszczędności prądu i niebezpieczeństwa generowania niepotrzebnych kosztów. Goście do klubu są wpuszczani i wypuszczani praktycznie całą noc. Mają do dyspozycji toalety, przejścia do klatek schodowych i na parking podziemny. Wprawdzie są to przejścia zamknięte, ale jednak do pokonania.

Jak to się dzieje, że ludzie, wydawałoby się, profesjonalnie i kompetentnie zarządzający nieruchomością z przewagą lokali mieszkalnych, dopuszczają do takiego konfliktu interesów? Chodzi właściwie bardziej o radę nadzorczą spółdzielni, której większość członków jest „za biznesem”, ale bez etyki biznesu, kosztem innych ludzi, chcących normalnie i bezpiecznie żyć i spać w swoich domach, w dzielnicy zwanej nie bez przyczyny „sypialnią miasta”. Niebezpieczeństwo konsumpcji różnych substancji pobudzających, w tym również tych legalnych, ich nieprzewidywalny skutek, znany jest powszechnie. Dyskusje na temat ewentualnych legalizacji marihuany toczą się od lat i wywołują spory polityczne. Długofalowe skutki zdrowotne i społeczne wynikające z niefrasobliwości będziemy odczuwać i już odczuwamy wszyscy.

Z wyrazami szacunku  
Mieszkańcy Pewnego budynku na Natolinie

## Jak warszawiacy podróżują po mieście?

Sposobów na podróżowanie po mieście jest wiele. Co najczęściej wybierają mieszkańcy Warszawy? Według ostatniego Barometru Warszawskiego najlepszym środkiem transportu okazuje się dla nich transport publiczny. Wciąż jednak wielu wybiera samochód. A ilu rower? I jak to się ma do twardej danych o ruchu na warszawskich ulicach?

Barometr Warszawski to profesjonalne i regularne badanie opinii publicznej. Po raz pierwszy Warszawa przeprowadziła je w 2004 roku. Przez lata ankietę przeprowadzana była na reprezentatywnej grupie 1100 mieszkańców (na takiej próbie przeprowadzane są często badania ogólnopolskie). W 2023 roku próba została zwiększona do 1644 mieszkańców. Dzięki temu Barometr jeszcze lepiej odzwierciedla odczucia i opinie warszawiaków również w skali dzielnic.

Jesienna edycja Barometru Warszawskiego była skoncentrowana na transporcie i mobilności. Badanie odbyło się we wrześniu, zaś wyniki poznaliśmy w listopadzie 2023. Respondentów pytano m.in. o to, w jaki sposób najczęściej docierają do pracy, szkoły lub na uczelnię.

### Komunikacja miejska pierwszym wyborem

W codziennych podróżach 52% ankietowanych wybiera komunikację miejską: autobus, metro, tramwaj czy kolej. Respondenci wysoko oceniają jakość podróżowania nią – średnia ocen wynosi 7,39 (w skali 1-10). Ma jednocześnie najwyższy odsetek ocen większych lub równych 8. Dobrze oceniane są także podróże pociągami (o które pytano oddzielnie) – średnia ocen 7,15. Najbardziejie doceniają jakość taboru, liczbę i zagęszczenie przystanków oraz informację i oznaczenia.



Drugim najczęściej wybieranym sposobem podróżowania do pracy, szkoły, na uczelnię jest samochód. Wskazuje na niego 31% badanych. Jak z kolei wygląda częstotliwość korzystania z samochodu? W ciągu ostatnich trzech miesięcy przed badaniem codziennie lub prawie codziennie z samochodu korzystało 22% ankietowanych (taki sam wynik jak w badaniu w listopadzie 2021 – 22%). Przynajmniej raz w tygodniu auta używa 16% (w listopadzie 2021 – 13%). Wzrósł odsetek podróżujących samochodem jako pasażer. W ciągu trzech miesięcy poprzedzających ankietę codziennie podróżowało tak 8% ankietowanych. Przynajmniej raz w tygodniu – 20%. W listopadzie 2021 roku było to odpowiednio 5 i 11%. We wrześniu 2020 (pierwszy rok pandemii) – 5 i 15%.

### Po Warszawie spacerem i rowerem

13% osób zadeklarowało, że najczęściej porusza się pieszo. W tej grupie nie ma oczywiście osób, które pieszo docierają na

przystanek komunikacji miejskiej i kontynuują podróż autobusem czy tramwajem. Widać jednak, że spora grupa osób nie potrzebuje długich podróży i swoje codzienne potrzeby zaspokaja w zasięgu spaceru.

Rower jako główny środek transportu zadeklarowało 8% badanych. W ciągu trzech miesięcy przed badaniem z rowerem prywatnego codziennie lub prawie codziennie korzystało 4% ankietowanych (w listopadzie 2021 roku było to 2%). Przynajmniej raz w tygodniu – 9% (również wzrost z 7% w 2021 r.).

Prawie co czwarty badany (23%) zadeklarował, że nie podróżuje na co dzień do pracy, szkoły, na uczelnię. To wyraźny skutek pandemii i zyskującej na popularności pracy zdalnej.

### Go na to twarde dane?

Należy pamiętać, że wszystkie powyższe dane to opinie i deklaracje. Barometr to ciekawe źródło wiedzy o preferencjach mieszkańców. Warto jednak zestawiać je z twardymi dany-

mi z prowadzonych przez nas pomiarów. Według systemu Automatycznych Pomiarów Ruchu ruch samochodowy w Warszawie w 2022 roku w porównaniu do 2019 roku spadł o 7%. Dane te dotyczą całonocnego ruchu. Interesujący jest również spadek ruchu samochodowego w godzinach z i do centrum. W 2022 roku w porównaniu do 2019 roku spadł o 12,7%. Zmniejszyła się też liczba samochodów jeżdżących w relacji północ-południe – o 9,6%. Po części może to być efektem wzrostu popularności pracy zdalnej, co ogranicza potrzebę podróżowania.

Jak sprawa się ma z rowerami? Ich wykorzystanie wzrosło nie tylko według Barometru. W 2023 roku względem 2022 roku ruch rowerowy zwiększył o ponad 11%. Wzrosły także podróże rowerem do i z centrum stolicy – o 18% – i po raz pierwszy przekroczyły barierę 100 tys. przejazdów na dobę. Coraz więcej jest także przejazdów przez Wisłę – o 15% (prawie 31,5 tys. przejazdów dobowo).

zdm.waw.pl

## Pół tysiąca szkół i przedszkoli w Rowerowym Maju!

Rekordowa liczba 501 szkół i przedszkoli zgłosiła się do siódmej edycji warszawskiego Rowerowego Maja. Akcja cieszy się coraz większym zainteresowaniem. To o 60 więcej placówek niż w zeszłym roku.

Właśnie zakończyła się rejestracja uczestników tegorocznej edycji Rowerowego Maja. Zgłosiło się 501 placówek, w tym 272 przedszkola i 229 szkół podstawowych. Wśród 61 „debiutantów”, którzy pojadą po raz pierwszy, jest 40 przedszkoli i 21 szkół. 43 nowe zgłoszenia pochodzą z placówek prowadzonych przez m.st. Warszawa, a 18 – z niepublicznych.

Jak co roku dzieci, młodzież i ich opiekunowie będą aktywnie dojeżdżać do szkół i przedszkoli. Zmienia to otoczenie szkół i przedszkoli na bardziej bezpieczne i przyjazne dla wszystkich. Pozwala też na wzmocnienie sprawności i dobrą zabawę.

- Najważniejsze, że w tej akcji kształtujemy zdrowe nawyki transportowe. Do szkoły czy przedszkola nie trzeba docierać w samochodzie rodziców. Zdrowiej, wygodniej i przyjemniej może być na dwóch kółkach – mówi prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. – Mniej samochodów pod szkołami o ósmej rano, to także bezpieczniejsza droga do szkoły.

Rowerowy Maj to kampania skierowana do przedszkolaków i uczniów szkół podstawowych, promująca zrównoważoną mobilność oraz popularizująca rower jako środek transportu. Ma kształtować dobre nawyki komunikacyjne u starszych i młodszych dzieci, a przede wszystkim pokazywać, że do szkoły lub przedszkola można szybko, przyjemnie i w dodatku zdrowo dojechać na rowerze lub innym spręcie napędzanym siłą własnych mięśni – hulajnodge, deskorolce itp.

Najlepiej uczyć się przez zabawę, dlatego za każdy majowy poranny dojazd na zajęcia na rowerach, hulajnogach, deskorolkach lub rolkach uczestnicy akcji będą otrzymywać



naklejki. Dla najbardziej aktywnych, przewidziane są nagrody przekazane przez partnerów akcji, czyli firmy, organizacje i instytucje, którym bliska jest misja Rowerowego Maja. Na dzieci, młodzież i dorosłych uczestników kampanii czekają nagrody indywidualne, które można będzie realizować na podstawie dzienniczek rowerowych z naklejkami oraz nagrody grupowe dla klas i grup przedszkolnych najbardziej zaangażowanych w majową zabawę. W każdej szkole i w każdym przedszkolu zostanie nagrodzona jedna grupa, a nagrodą będą wycieczki, ciekawe warsztaty lub spotkania z inspirującymi osobami. Warto się starać – dla własnej satysfakcji, ale też dla osiągnięcia wspólnego celu, jakim jest możliwość zrealizowania nagrody z koleżankami i kolegami z klasy.

Warszawską tradycją jest już, że nagrody – zarówno indywidualne, jak i grupowe – mają formę aktywności. Chodzi o to, by ich realizacja sprawiała radość, dała przyjemność, ale też przyczyniała się do poznawania w stolicy miejsc z ciekawą ofertą sportową kulturalną czy edukacyjną.

Rowerowy Maj zaczyna się zimą. Najpierw nauczycieli odpowiedzialnych za or-

ganizację i przebieg kampanii w szkołach i przedszkolach czekają spotkania szkoleniowo-informacyjne. To oni będą inspirować swoje społeczności szkolne i przedszkolne do zaangażowania w akcję.

Dodatkowo od kwietnia do czerwca w szkołach przeprowadzane będą warsztaty doszkalające z jazdy na rowerze. Pod okiem doświadczonych instruktorów uczniowie przeciwiczą umiejętność stosowania się do przepisów ruchu drogowego, usprawnią jazdę na rowerze, dzięki czemu będą pewniej poruszać się na warszawskich drogach. Warsztaty, prócz walorów edukacyjnych mogą mieć dodatkową wartość – zamienić zwykłą lekcję wychowania fizycznego w ciekawą i rozwijającą doświadczenie.

Jak co roku, w ramach kampanii uczniowie, przedszkolaki i dorośli uczestnicy akcji będą też mogli sprawdzić stan techniczny swojego jednośladu w szkolnych serwisach rowerowych.

Tradycyjnie warszawski Rowerowy Maj zakończy się czerwcowym piknikiem. Nie zabraknie też znanego z poprzednich edycji przejazdu rowerowego ulicami stolicy.

Jakub Dybalski



Ławka Niepodległości.



Ławki na Placu Pięciu Rogów.



Metro Kondratowicza.

# Ursynów oczyma seniora – ławki dla zmęczonych



Cynamonowa - dlaczego tu nie ma ławek?



Prof. Lech Królikowski

**Niedawno, w wieku 101 lat, zmarła moja Teściowa. Piszę o tym, albowiem dożyła pięknego wieku i można tego tylko pozazdrościć. Jej dobra kondycja wynikała między innymi z codziennych spacerów, na które chodziła sama, a później z córką. Rozmawiając z żoną na ten temat, dowiedziałem się, że dla niej, ale także ogólnie dla osób w zaawansowanym wieku, bardzo ważna jest możliwość chociażby kilkuminutowego odpoczynku podczas spaceru. Do tego celu mogą służyć, np. przyuliczne ławki. Okazuje się, a potwierdzają to liczni moi rozmówcy, iż ławek w Warszawie i na Ursynowie jest mniej niż na lekarstwo.**

Ławki nie tylko trzeba kupić i umieścić je w odpowiednich miejscach, ale także należy je konserwować i naprawiać, a to pociąga kolejne wydat-

ki z miejskiej kasy. Zauważyłem, że samorządy Warszawy unikają, jak mogą, wydatków na ławki, które w związku ze starzejącym się społeczeństwem są coraz bardziej potrzebne. Wiem, że jednym z podstawowych argumentów przeciwko ławkom na ulicach są (podobno) protesty mieszkańców. Wynikają one jakoby z faktu gromadzenia się przy ławkach ludzi bezdomnych i innych, których nie lubimy. Dla mnie jest to oczywiste, bowiem jeżeli np. wzdłuż szerokiej i ocienionej drzewami ulicy Cynamonowej (na Ursynowie), ławki ustawione są średnio co 200 metrów, to nic dziwnego, że niekiedy, któraś z nich, zajęta jest przez „lumpów”. Gdyby jednak na każdej nadającej się na ten cel ulicy ławki ustawione były, np. co 20 metrów, jestem przekonany, iż 9/10 z nich byłoby dostępnych dla spacerowiczów.

Zauważyłem także, iż władze miejskie często – realizując zgłaszane ciągle postulaty mieszkańców w sprawie zwiększenia liczby ławek – decydują się na promowanie „dzieł o wysokich walorach artystycznych”. Do tej grupy zaliczam m. in. liczne np. na Krakowskim Przedmieściu ławki bez oparcia oraz „wynałazki” typu „grające ławki” oraz dzieła nazwane „Ławką Patriotyczną”. Czy nie lepiej byłoby zlecić opracowanie modelu ławki charakterystycznej dla Warszawy? Ławki taniej w produkcji (masowej), wygodnej (z oparciem), solidnej i wytrzymałej na warunki atmosferyczne oraz wandalizm?



Ławki na Krakowskim Przedmieściu.



Ławka na Polu Mokotowskim.



Takie sceny też się zdarzają.

# Brak windy brakiem dbałości o ludzi

FOT. ANDRZEJ ROGIŃSKI



**Najstarsza część metra warszawskiego została wybudowana w poprzednim ustroju społeczno-politycznym. Gospodarka państwa socjalistycznego dogorywała, niedostatek wszelkich produktów był ogromny. Po 4 czerwca 1980 r. dalej było biednie. Polska nie należała do Unii Europejskiej, a więc nie miała szans na pomoc finansową. Było tak źle, że w 1989 zapadła decyzja o zaniechaniu budowy stacji A12 Plac Konstytucji i A16 Muranów. W 1990 r. zaniechano wyposażania metra w urządzenia.**

Odcinek I linii metra od Kabat do Politechniki zbudowano więc bardzo oszczędnie. Pasa-

żerowie II linii metra korzystają z ruchomych schodów, winda więc bardzo oszczędnie. Pasa-

Zniwelowanie tych różnic standardu teraz jest konieczne. Coś w tej sprawie zaczęło się poprawiać, o czym świadczą wybudowanie kilku wind na odcinku ursynowskim czy dla stacji Pole Mokotowskie.

Standard poszczególnych środków komunikacji publicznej ma wpływ na zachowania mieszkańców i osób przyjezdnych. Im lepsza jest komunikacja, im większe są dopłaty do biletów, tym mniej pojazdów poru-

sza się po mieście, co oznacza lepsze powietrze, oszczędność środków pędnych oraz oszczędność czasu warszawiaków i dbałość o ich portfele. A zatem na władzach Warszawy spoczywa powinność poprawy sytuacji na najstarszym odcinku metra.

Społeczny Komitet Budowy Metra dostrzegł i dostrzega te niedostatki. Zauważamy aktywność słowną w tej mierze szczególnie w okresie przedwyborczym. Kończy się niestety na słowach. Po wyborach nie następuje konsekwencja w działaniu.

Stowarzyszenie Mieszkańców Osiedla Stokłosy zwróciło się do kandydatów na radnych o wybudowanie wind po północno-wschodniej stronie stacji metra Stokłosy i Ursynów. Jego zdaniem, nie ma powodu, by matki dźwigały wózki z dziećmi po schodach. Stowarzyszenie postulowało ponadto, by zainstalować daszki nad wejściami do stacji, aby deszcz bądź śnieg nie zamieniały metalowych listew w urządzenia poślizgowe. Przewracanie się podróżnych nie należy do rzadkości.

Aleksandra Zawłocka, mieszkanka osiedla Wałbrzyska SM Mokotów, bezskutecznie zwracała się do różnych adresatów, by w końcu trafić do Społecznego Komitetu Budowy Metra. Wnosi ona o budowę windy dla niepełnosprawnych oraz schodów

ruchomych przy wejściu do stacji metra Służew. Znajduje się tam węzeł przesiadkowy, który tworzy 9 linii autobusowych i metro. Pasażerowie podróżują z i do Sadyby, Goławia, Ursynowa, Okęcia, Ochoty, Ursusa, centrum miasta.

– W tej chwili wszyscy niepełnosprawni na wózkach, chodzący o kulach, matki z wózkami dziecięcymi, ludzie z bagażami w drodze na dworce PKP czy lotnisko, wszyscy z wózkami zakupowymi muszą brnąć przez dwa przejścia uliczne, kolejne 250 metrów w głąb sąsiedniego osiedla Spółdzielni Służew nad Dolinką – zauważyła Aleksandra Zawłocka. – Tam bowiem, przy wejściu południowym, staniem tamtejszej Spółdzielni Mieszkaniowej Służew nad Dolinką zostały wybudowane schody ruchome.

Aby dotrzeć do bramek prowadzących na peron, trzeba pokonać 34 stopnie. Po kilkudziesięciu latach oszczędzania pora zadbać przynajmniej o windę. Po południowo-wschodniej stronie również znajduje się winda, a ponadto pochylnia. Niebawem to wejście prawdopodobnie zostanie zamknięte, ponieważ rozrebrany zostanie Land, a następnie w jego miejscu ruszy budowa. Do obu wejść północnych dojść można będzie wyłącznie schodami.

Jeśli ktokolwiek myśli, że sprawę braku wind, schodów ruchomych da się zrealizować poprzez zgłaszanie tzw. projektów do Budżetu Obywatelskiego, to się myli. Trudno bowiem wymagać, by wnioskodawcy wykonywali projekty, szacowali koszty. Budżet Obywatelski przewiduje jednorazowy wydatek środków finansowych. A kto będzie co roku występował o środki na eksploatację? Uważam, że jest to zadanie własne Zarządu Transportu Miejskiego.

Zarząd ten jest „...odpowiedzialny za zarządzanie i rozwój obiektów infrastruktury komunikacyjnej takich jak: parkingi „Parkuj i jedź”, węzły przesiadkowe, pętle autobusowe i tramwajowe oraz przystanki komunikacji zbiorowej. [...] Działalność inwestycyjna to przede wszystkim inicjowanie przedsięwzięć inwestycyjnych w zakresie budowy, rozbudowy i modernizacji obiektów i urządzeń oraz zakupów inwestycyjnych związanych z transportem zbiorowym.”

Zdania te można odnaleźć na stronie internetowej ZTM. Zwracam się do przyszłych radnych Warszawy, Mokotowa i Ursynowa, by zajęli się sprawą, która do nich należy.

**Andrzej Rogiński**  
prezes Społecznego Komitetu Budowy Metra

# SAVA na ratunek przed zanieczyszczeniem światłem

**Trudno wyobrazić sobie metropolię bez oświetlonych ulic. Jednocześnie nie można z ilością światła przesadzić. Zanieczyszczenie nadmiernym światłem jest poważnym problemem. Wymiana opraw na ledowe SAVY pomaga walczyć również i z tym negatywnym zjawiskiem.**

Świadkami zjawiska zanieczyszczenia światłem jesteśmy w nocy. Jego przyczyną jest niewłaściwa emisja (np. w złym kierunku czy o złym natężeniu) sztucznego światła. Z pozoru nic groźnego – najwyżej nie zobaczymy gwiazd na niebie. To jednak tylko jedna z wielu konsekwencji. Zanieczyszczenie światłem szkodzi zwierzętom i roślinom, ale przede wszystkim ludziom. Złe wpływa na nasze samopoczucie i może prowadzić do poważnych zaburzeń.

W Warszawie sztucznego światła oczywiście nie brakuje. Nie można jednak z niego od tak zrezygnować. Od niego zależy nasze bezpieczeństwo. Można natomiast za pomocą nowoczesnych technologii zmniejszać jego negatywne skutki. To właśnie kolejna zaleta ledowych opraw SAVA.

Przewagą opraw SAVA nad tradycyjnymi jest ich budowa. Przede

wszystkim strumień światła skierowany jest tylko w dół. Dzięki temu światło nie „ucieka” w niechciane kierunki (zwłaszcza w górę). Dodatkowo konstrukcja oprawy pozwala na precyzyjne sterowanie strumieniem. W ten sposób latarnia oświetla jedynie to, co chcemy oświetlić. Ograniczamy w ten sposób możliwość odbijania światła (np. od elewacji budynków), które jest jednym z głównych źródeł zanieczyszczenia światłem.

Pracujemy także nad kolejnymi usprawnieniami. Już teraz SAVY w zależności od miejsca zamontowania i panujących w tym miejscu warunków świecą z różnym natężeniem. Chcemy jednak, by natężenie światła dostosowywało się do otoczenia. Planujemy, aby latarnie włączały i wyłączały się w oparciu o panujące na dworze warunki. To pozwoliłoby jeszcze bardziej ograniczyć zjawisko zanieczyszczenia światłem.

Ponadto montujemy również oświetlenie ledowe z czujnikami ruchu. Takie znajdzie się na przebudowywanej głównej alei parku Skaryszewskiego. W przypadku braku ruchu oprawy będą świecić na 40%. Dopiero po jego wykryciu rozświetlą się na 100%. Ponadto zmieniać się bę-

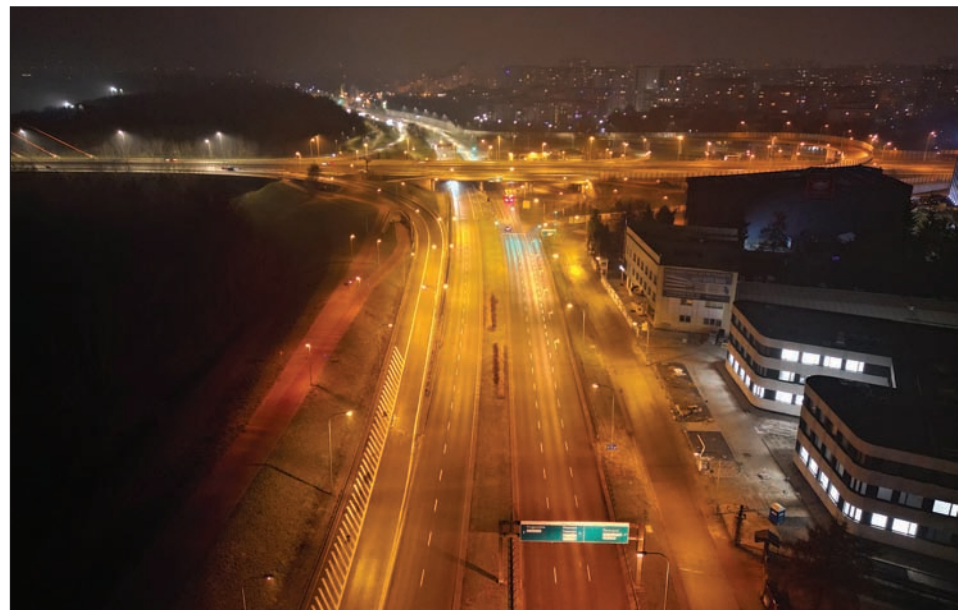
dzie barwa światła – im później po zmroku, tym cieplejsza. Ciepłsza barwa światła będzie bardziej przyjazna i kojąca dla zamieszkujejących park zwierząt.

## Drugi rok z SAVĄ za nami

Zaprojektowane specjalnie dla Warszawy oprawy SAVA zaświeciły po raz pierwszy w grudniu 2021 roku – zawisły na budynku siedziby ZDM. Jednak regularną wymianę starych sodowych opraw rozpoczęliśmy w lutym 2022 roku. Wcześniej również przeprowadziliśmy modernizację oświetlenia na warszawskich ulicach. Między innymi w ramach programu „SOWA”, który dotyczył 13 ulic. Jednak w obliczu światowego kryzysu postanowiliśmy rozpocząć największy w Polsce – a może i Europie – program wymiany opraw.

W ciągu 2022 roku zamontowaliśmy 22 455 opraw SAVA na ponad 350 ulicach. Jeden rok – w dodatku niecały – to stosunkowo krótki okres na tak duży projekt. Mimo tego zostaliśmy nagrodzeni przez Polski Związek Przemysłu Oświetleniowego dwiema nagrodami – Najlepsza Inwestycja Oświetleniowa 2022 i Najlepiej Oświetlona Gmina i Miasto 2022. Ponadto w konkursie organizowanym przez DALI Lighting Awards 2022 otrzymaliśmy wyróżnienie „Highly Commended”.

Nie spoczęliśmy jednak na laurach. Pierwsza dostawa SAVY przewidywała 38 414 sztuk nowych opraw. Biorąc pod uwagę korzyści z ich wymiany, nie ograniczyliśmy się jedynie do tej liczby. Nie ograniczyliśmy się również tylko do podlegających bezpośrednio nam ulic. Nowe oprawy oświetlają także ulice zarządzane przez urzędy dzielnic. W ten sposób połowie września



Wał Miedzeszyński na wysokości mostu Siekierskiego nocą. Drogę oświetlają stare sodowe oprawy.

2023 roku na warszawskich ulicach świeciło już 41 231 (w tym 4 927 na ulicach dzielnicowych) opraw SAVA. Na koniec 2023 roku było ich już 45 445 (w tym 8 459 na ulicach dzielnicowych). Dziś stolicę oświetla 46 455 nowych opraw (w tym 9 454 na ulicach dzielnicowych).

Wiemy, że wymiana sodowych opraw na SAVY to ważny dla warszawiaków projekt. Dlatego postępowaliśmy z wymiany opraw dzielnicowo (np. oświetlenie dróg wewnętrznych, budynków). Nie bez znaczenia są też reklamy (podświetlane billboardy, ekrany itp.).

Ze swojej strony zachęcamy wszystkich do wymiany oświetlenia na bardziej przyjazne środowisku. Potrzebne są jednak rozwiązania systemowe. Takim może być uchwalać krajobrazowa (regulująca m.in. kwestię reklam świetlnych). Brakuje tak-

nie ulic i terenów podległych miastu. Jednak bezpośredni wpływ na oświetlenie mamy tylko na takich ulicach i terenach – a nie tylko takie znajdują się w Warszawie. Przez stolicę przechodzą chociażby drogi ekspresowe – całkowicie poza zarządzeniem miejskich jednostek. Liczne w stolicy spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe czy też prywatni inwestorzy dbają samodzielnie o oświetlenie na swoich terenach (np. oświetlenie dróg wewnętrznych, budynków). Nie bez znaczenia są też reklamy (podświetlane billboardy, ekrany itp.).

Ze swojej strony zachęcamy wszystkich do wymiany oświetlenia na bardziej przyjazne środowisku. Potrzebne są jednak rozwiązania systemowe. Takim może być uchwalać krajobrazowa (regulująca m.in. kwestię reklam świetlnych). Brakuje tak-

że rozwiązań ogólnopństwowych w sprawie zanieczyszczenia światłem. Jako miasto możemy oddolnie nakładać pewne ograniczenia. Nie zastąpią one jednak ustaw i rozporządzeń.

Staramy się uczynić Warszawę jak najmniej zanieczyszczoną światłem. Nie ma oczywiście rozwiązania doskonałego – chyba że wyłączenie wszystkich światła w Warszawie. Jednak dzięki możliwościom opraw SAVA jesteśmy w stanie znacząco ograniczyć to negatywne zjawisko. Na pełen efekt potrzebujemy jednak jeszcze trochę czasu. Przeprowadzone pod koniec tego lub następnego roku badania byłyby dobrym porównaniem dla okresu sprzed masowej wymiany opraw. Do tego czasu większość warszawskich ulic powinna być już oświetlana przez SAVY.

zdm.waw.pl

# Co z dziurami w drogach w czasie zimy?

**– Jak jest zima, to musi być zimno – mówił palacz w kultowym „Misiu” Stanisława Barei. Niestety zimowa aura, a zwłaszcza mróz i śnieg, powodują również liczne usterki w nawierzchni, które zagrażają bezpieczeństwu kierowców i pieszych. Na szczęście Pogotowie Drogowe Zarządu Dróg Miejskich ma sposób na dziury. Nawet w zimie.**

Pogotowie Drogowe to specjalny zespół Zarządu Dróg Miejskich do szybkich interwencji w pasie drogowym. Taką jednostką istnieje tylko w Warszawie. Przez całą dobę, siedem dni w tygodniu, czuwa ona nad stanem infrastruktury drogowej. Ponieważ zima nie sprzyja nawierzchni jezdni, właśnie w tym czasie pracownicy Pogotowia Drogowego mają najwięcej pracy przy usuwaniu ubytków – w grudniu ubiegłego roku dostali aż 824 zgłoszenia o ubytkach w nawierzchni jezdni. W ciągu roku takich interwencji jest więc kilka tysięcy, z czego najwięcej w miesiącach zimowych.

## Warto dzwonić pod 19115

Pogotowie Drogowe stale monitoruje ulice podlegające Zarządowi Dróg

Miejskich codziennie objeżdżając kolejne dzielnice i usuwając napotkane ubytki. Nawierzchnie naprawiają również ekipy Zakładu Remontów i Konserwacji Dróg, na podstawie podpisane go z ZDM porozumienia. Zarówno ZDM, jak i ZRKD, działają też w miejscach wskazanych przez mieszkanki i mieszkańców – najczęściej poprzez Miejskie Centrum Kontaktów 19115. Właśnie na ten numer i w aplikacji można zgłaszać wykruszenia i inne usterki w nawierzchni.

Zgłoszenie ubytku nie zawsze jednak oznacza, że od razu zostanie on naprawiony. Kolejność interwencji zależy od skali awarii. Priorytet mają te, które bezpośrednio zagrażają bezpieczeństwu użytkowników dróg – są one usuwane w ciągu 24 godzin od zgłoszenia. Pozostałe, w zależności od kategorii drogi, w ciągu 3, 6 i 9 dni.

## Wahania temperatury

Najwięcej pracy przy naprawie nawierzchni Pogotowie Drogowe ma zimą. To najmniej łaskawa pora roku dla dróg – przede wszystkim ze względu na pogodę. Ważny jest również stan techniczny nawierzchni, zależny od sze-

regu różnych czynników – takich, jak: natężenie ruchu (im więcej aut porusza się po danej drodze, tym szybciej ulega ona degradacji), sposób eksploatacji (ograniczenia tonażowe) czy stan podbudowy drogi. Swoją rolę zostawiają także poprzednie naprawy jezdni lub biegnących pod nią sieci (gazowej, kanalizacyjnej czy teletechnicznej). Każde związane z tym prace oznaczają ingerencję w infrastrukturę, co sprawia, że asfalt w takich miejscach jest bardziej podatny na uszkodzenia.

W efekcie w nawierzchni powstają pęknięcia i rysy. Właśnie zimą zamieniają się one w coraz większe wykruszenia, które następnie przeradzają się w dziury. Przyczyną ich powstawania tkwi w tzw. przejściach przez zero. To wahania temperatury w ciągu doby – gdy w dzień jest powyżej zera stopni Celsjusza, a nocą robi się mroźno. Najgorzej jest wtedy, gdy te wahania temperatury połączone są z opadami. Zbierająca się w spękaniach woda zamarza i rozsadza nawierzchnię. Im częściej dochodzi do takiego procesu, tym szybciej postępuje proces degradacji – dodatkowo potęgowany przez przejeżdżające samochody.

## Na zimno lub na gorąco

To właśnie w zimie można spotkać pracowników Pogotowia Drogowego i to niemal codziennie – właśnie z powodu tych „wymrożeń” w nawierzchni. Jednak ZDM stara się usuwać ubytki na warszawskich ulicach mających mniejsze znaczenie w układzie komunikacyjnym miasta jedynie za dnia. Z kolei w godzinach nocnych ekipy usuwające usterki pojawiają się tam, gdzie w ciągu dnia jest duże natężenie ruchu. Taki system zapewnia jak najmniejszą uciążliwość dla funkcjonowania miasta.

Najczęściej ubytki uzupełniane są tzw. masą na zimno – mieszkanką mineralno-asfaltową, która podczas układania nie wymaga podgrzewania. Meto-



da ta ma charakter doraźny, dlatego tak zabezpieczone wykruszenie naprawiane jest ponownie – ale już w okresie wiosennym i przy użyciu odpowiednich mieszanek (np. betonu asfaltowego). Układane są one na gorąco.

W przypadku większego ubytku lub wykruszeń na znacznym odcinku jezdni, Pogotowie Drogowe od razu decyduje się na tzw. metodę na gorąco i wycięcie zniszczonego fragmentu. Następnie miejsce po usunięciu uszkodzonego asfaltu jest czyszczone, a potem skropione specjalną emulsją ułatwiającą wiązanie warstw.

Kolejnym krokiem jest układanie nowej warstwy nawierzchni przy użyciu mieszanek mineralno-asfaltowych, jej wyrównanie oraz nałożenie specjalnej masy uszczelniającej. Łączy ona bezpiecznie odtworzony fragment nawierzchni z tym już istniejącym.

Do napraw nawierzchni na większą skalę ekipy ZDM przystępują najczęściej w okresie przedwiosnia lub wczesną wiosną, kiedy ustabilizuje się pogoda. Najważniejsze jest, aby w ciągu doby nie było przymrozków i opadów. Gdy te warunki są spełnione, rozpoczyna się trwałe łatanie ubytków.

## 15,5 tony masy

W pozostałych miesiącach naprawa nawierzchni nie stanowi jednak najczęstszych interwencji Pogotowia Drogowego. W ubiegłym roku, podobnie jak w latach poprzednich, Pogotowie Drogowe ZDM najwięcej razy wyjeżdżało do usterek oświetlenia (ok. 35 proc. wszystkich interwencji). Na drugim miejscu uplasowały się awarie sygnalizacji świetlnej (kilkanaście proc.), a dopiero na trzecim znalazło się usuwanie ubytków – do uszkodzonej nawierzchni jezdni zrywani byliśmy 6 058 razy (12 proc.; dane za 2022 r.). Żeby zabezpieczyć wykruszenia, zużyto aż 15 565 kg masy na zimno. To niemal 623 worki o wadze 25 kg, w które taka masa najczęściej jest pakowana.

Wśród niemal 50 tys. interwencji były też zgłoszenia związane m.in. z brakami w oznakowaniu pionowym i poziomym, uszkodzoną nawierzchnią chodników, reklamą w pasie drogowym, uszkodzonym słupkiem uniemożliwiającym wjazd na chodnik, parkowaniem w SPPN, graffiti, uszkodzoną studzienką kanalizacyjną i zalaną jezdnią.

Jakub Dybański





Wojtek Dąbrowski

## 40 LAT DOMU SZTUKI

Pamiętasz? Była środa. 40 lat temu.  
Jak ten czas szybko leci...  
- Daj spokój! Nic nie mów!  
Byliśmy tacy młodzi. Łza kręci się w oku.  
40 lat minęło...  
- Nic nie mów! Daj spokój!

Otwarcie Domu Sztuki! Warto zapamiętać  
Ostatni dzień lutego, datę tego święta.  
To było wydarzenie! Jak cieszył się człowiek,  
Że już teatr i kino jest na Ursynowie!

Ze wzruszeniem przeglądam rodzinną kronikę,  
Przywołuję obrazy, wciąż słyszę muzykę,  
Teatralne programy, recenzje i zdjęcia,  
Odżywają w pamięci dawne przedsięwzięcia.

Ile razy tu biegłem z rozwieszoną głową?  
Ile razy we dwoje szliśmy Wiolinową?  
Przystawali przy wierzbie, kupowali bilet,  
By przeżyć w Domu Sztuki najpiękniejsze chwile.

Ileż cudownych wspomnień. Długo by wylizczać.  
Dobrze pamiętam każdą z ról Zapasiewicza.  
Tworzył z Olgą Sawicką Teatr Za Daleki.  
Z wrażenia i emocji do dziś mam wypieki.

Wiele niezapomnianych dostarczały wzruszeń  
Nowe premiery, gale i jubileusze,  
Spektakle, monodramy, niezwykle wieczory,  
Do tych wspomnień najchętniej wracam do tej pory.

Dom Sztuki od początku był zawsze na fali.  
Iluż się przewiniło gości na tej sali?  
Do studyjnego kina, to wprost nie do wiary,  
Bukowiecki sprowadzał najnowsze Oskary.

© MKWD (Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiej)

Skolimowski, Zanussi, Wajda, bądźmy szczerzy,  
Bywali tu najlepsi polscy reżyserzy.  
Otoczała to miejsce tajemnicza aura,  
Tu nawet niewolnica gościła Isaura.

Śmiech to zdrowie! Zadbali o to satyrycy.  
Obiektem żartów często byli politycy.  
Marek Majewski, Otto, liczne kabarety.  
Oj, niełatwo, niełatwo było o bilety!

Dom Sztuki bez wahania w swych gościnnych progach,  
Uczcił setną rocznicę Mieczysława Fogga.  
Odtąd Festiwal Retro jest stałą pozycją  
I Spotkania z piosenką stały się tradycją.

Ileż dostarczał wrażeń kalendarz wydarzeń!  
W galerii wciąż wystawy, nowe wernisaże,  
Spotkania czytelników z udziałem autora,  
Karnawałowe bale albo Dni Seniora,

Dla ursynowskich dzieci i naszego syna  
Dom Sztuki istniał zawsze. Tu każdy zaczynał  
Śpiewać, tańczyć, malować, robić wycinanki,  
Oglądać w kinie bajki w niedzielne poranki.

Tym wszystkim, którzy z pasją tworzyli Dom Sztuki,  
My, seniorzy, rodzice, ich dzieci i wnuki,  
Dziękujemy za wszystko. Wam się laur należy!  
Już niebawem pół wieku! Aż trudno uwierzyć.

Proponuję wznieść toast: Niech żyje Dom Sztuki!  
I za dalsze sukcesy mocno trzymam kciuki.  
Ślę życzenia od Passy i wszystkich sąsiadów.  
Nie wyobrażam sobie, żeby znikł bez śladu.

Zapamiętajcie adres! Wkrótce się spotkamy.  
Stacja metra Ursynów. To tu! Zapraszamy.

Gadka Tadka

## Legislacyjni inkwizytorzy katem wyścigów?

Zamiast na wyścigach konnych zarabiać, jak to jest w wielu krajach, kombinujemy niczym – nomen omen – koń pod górę, jak je utrzymywać przy życiu. To takie nasze, polskie... Patologie widać na każdym kroku – w zarządzaniu wyścigami, w legislacji, jak również w decyzjach personalnych. Od czasów niezapomnianych Leszka Gniazdowskiego i Andrzeja Ryńcy, wieloletnich dyrektorów Państwowych Torów Wyścigów Konnych, oglądamy na polskich torach wyścigowych amatorszczyznę i korowód nieudaczników, o zgrozo – często niechętnych wyścigom konnym. Obecny prezes Polskiego Klubu Wyścigów Konnych (polski jockey club) dał wyraz swojej niechęci do wyścigów podczas zeszlorzecznego bicia piany we Wrocławiu pod hasłem „Przyszłość wyścigów konnych”. Ponażekali i sobie poszli. Ostatnio wiceprzewodniczący Rady PKWK nazwał w Senacie polskie wyścigi konne „trupem, który powinien zostać odłączony od respiratora”.

Dyrektor oddziału Służewiec – Wyścigi Konne Totalizatora Sportowego, który organizuje gonitwy na Służewcu, pełni jednocześnie funkcję prezesa spółki „Traf” – podmiotu przyjmującego zakłady wzajemne, zawierane na torach w Warszawie, we Wrocławiu i latem w Sopocie. Przez kilka lat nikt jakoś nie dostrzegał, że jest to klasyczny konflikt interesów, jak również kompetencyjny.

Tu należy zatrzymać się na dłużej. Spółka „Traf” należy do Grupy Kapitałowej TS, więc służewiecki oddział i „Traf” podlegają zarządowi TS, tworząc zamknięty trójkąt, w którym przepływają państwowe pieniądze. Będąc zatem dyrektorem oddziału TS i jednocześnie prezesem „Traf”, siedzi się na dwóch stołkach, można pobierać z kasy spółki dwie miesięczne pensje za dyrektorowanie i prezesowanie, samemu ze sobą korespondować, samemu ze sobą podpisywać faktury, jeździć dwoma służbowymi pojazdami, bo należą się one i dyrektorowi, i prezesowi, jak również mieć po dwa służbowe telefony, iPhone’y, tablety oraz laptopy. Kiedy w minioną środę minister aktywów państwowych powołał nową Radę Nadzorczą w TS, pozwoliłem sobie poinformować przewodniczącego o kilku tego rodzaju patologiach w spółce, tolerowanych przez poprzedni zarząd. Mam nadzieję, że nowym dyrektorem Służewca zostanie osoba kompetentna, empatyczna, potrafiąca rozmawiać ze środowiskiem i zarządzać zabytkowym obiektem w taki sposób, by zarabiać pieniądze dla spółki na wynajmie części toru pod eventy, konferencje i koncerty, ale jednocześnie nie zapominać, że suwerenami na Służewcu są wyścigi konne, właściciele koni, trenerzy, a przede wszystkim gracze, będący solą każdego wyścigowego toru.

Obowiązująca w Polsce od 2010 r. ustawa hazardowa została wprowadzona pośpiesznie, bez konsultacji społecznych, branżowych i bez należytych notyfikacji Unii Europejskiej. Znacznie ograniczyła dostęp do gier hazardowych, co natychmiast odbiło się czkawką, bo setki tysięcy ludzi zaprzestały gry przez Internet w zagranicznych firmach bukmacherskich. Jak to w Polsce bywa, wylano dziecko z kąpielą i polski rynek gier hazardowych, a przede wszystkim zakładów wzajemnych, zszedł na dziady. Nie mogło być inaczej, skoro wprowadzono bardzo wysokie podatki dla firm hazardowych oraz graczy – 12 proc. od obrotu (nie zysku!) dla zakładów bukmacherskich, 25 proc. od wygranej w turnieju pokerowym, 50 proc. od wygranej na automacie. Ponadto wprowadzono całkowity zakaz reklamy gier hazardowych, zakaz obstawiania w Internecie u bukmacherów nieposiadających licencji oraz drakońskie kary pieniężne za łamanie zapisów ustawy. Zagraniczni internetowi bukmacherzy nie zdecydowali się na zakup licencji i opłatę 12-procentowego podatku od gier od każdego zawartego na ich stronie zakładu bukmacherskiego, więc pule zakładów zawieranych na Służewcu zaczęły ostro pikować w dół, a dzisiaj ich wysokość może tylko śmieszyć. Na wrocławskich Partynicach jest jeszcze śmieszniej. I tu leży pies pogrzebany.

### „Obowiązująca w Polsce od 2010 r. ustawa hazardowa została wprowadzona pośpiesznie, bez konsultacji społecznych, branżowych i bez należytych notyfikacji Unii Europejskiej”

Sklecając na chybcika ustawę hazardową, sejmowi inkwizytorzy wszystko wrzucili do jednego worka. Oficjalnym celem ustawy miała być ochrona społeczeństwa przed zgubnym wpływem hazardu. Szkoda, że dobroczyńcy nie wykazali takiej troski w eliminowaniu dużo większych zagrożeń. Z powodu nadużywania alkoholu rocznie umiera ponad 20 tysięcy Polaków, mniej więcej tyle samo palaczy idzie do piachu. Natomiast z powodu uzależnienia od hazardu średnio umierają 3 osoby rocznie. Inkwizytorzy w ogóle nie wzięli pod uwagę, że hazard dzieli się na twarde i miękkie. Wyścigi konne nie są typowym twardym hazardem, jak na przykład ruletka czy automaty, bardziej grą wiedzy. Owszem, obstawia się gonitwy w totalizatorze, ale nie ślepo, jak na rulecie bądź przy automacie, gdzie decyduje los. Koński zakład wzajemny to rywalizacja i próba dzielności koni. Obstawianie gonitw zawsze poprzedzone jest analizą programu wyścigowego, wiadom w stajni o formie konia oraz eksterierem uczestników gonitwy prezentowanych na padoku. Wyścigi konne to królewska dyscyplina sportu – od pałacu Buckingham, po pałace Arabii Saudyjskiej, Kataru i królewskie stajnie Jordanii. Dodając do siebie nieudaczników robiących za „promotorów” wyścigów w Polsce i kompletnie pozbawionych wyobraźni oraz fachowej wiedzy sejmowych legislatorów, mamy na polskich torach to, co mamy – brud, smród, nędzę i ubóstwo, a państwo zamiast zarabiać tracą.

Budżet państwa może zarabiać na zakładach wzajemnych górę pieniędzy, bez obaw o zdrowie psychiczne graczy. Historia świata dowodzi, że zakazy przynoszą odwrotny efekt. Co zatem możemy zrobić zgodnie z prawem dla polskich wyścigów konnych? Czynnikiem ludzki to jedno. Czy mamy w Polsce menedżerów od zarządzania i specjalistów od końskiego totalizatora? Oczywiście, że mamy. Nie trzeba ich daleko szukać, ci ostatni pracują w strukturach Totalizatora Sportowego i należy ich po prostu dostrzec. Co dalej? W wywiadzie udzielonym portalowi wyścigowemu Jerzy Engel twierdzi, że wystarczy wyjąć wyścigi konne z ustawy hazardowej, by nad Służewcem zaświeciło słońce. A Jurek Engel to poważny gość, były selekcjoner narodowej kadry futbolistów, obecnie znany komentator telewizyjny. Uważam, że jego teza wytycza słuszny kierunek, ale nie ma szans na skonsumentowanie w całości. Jakby bowiem wyścigów konnych nie nazywać, one były, są i będą formą hazardu, tyle że miękkiego. Dlatego nie da się ich, ot tak po prostu, wyjąć z ustawy o hazardzie. Nawet gdybyśmy bardzo chcieli, uniemożliwią to przepisy unijne.

Ale można podejść do zagadnienia z innej strony, gdzie unijne przepisy wręcz zachęcają do ich zastosowania. Na wzór Francji, Szwecji, a ostatnio małych Węgier zredukujemy mordercze podatki dla firm hazardowych, które odstraszały zagranicznych internetowych bukmacherów od zakupu licencji na polski rynek. Zezwolimy na włączenie zakładów wzajemnych, zawieranych na terenie kraju, do sieci europejskiej, wprowadzając jednakowoż obowiązkowy odpis od każdej puli minimum 4 proc. dla organizacji państwowych (PKWK), z przeznaczeniem na wsparcie rodzimej hodowli koni wyścigowych. To podniosłoby wysokość pul w zakładach wzajemnych końskiego totalizatora zawieranych na terenie Polski do nawet kilkuset tysięcy złotych i pozwoliło wyjść z impasu polskiemu hodowcom, zaś właściciele zachęcili do zakupu koni hodowli krajowej, a nie tylko za granicą.

Dobry grosz zarobiłby organizator gonitw. To da się zrobić, potrzebna jest jednak wola plus inicjatywa skierowana do ministrów rolnictwa oraz finansów. Inicjatywa powinna wyjść z gabinetów prezesa PKWK i członka zarządu TS nadzorującego oddział spółki Służewiec, natomiast wola zależeć od środowiska wyścigowego. Tu widzę wiodącą rolę dla Jurka Engela, szanowanego przez środowisko właścicieli koni wyścigowych i prezesa stowarzyszenia Turf Club na Służewcu. To on ma największe szanse na stworzenie szerokiego frontu, którego oddech będą czuć na plecach decydenci z PKWK i TS.

Głosem wyścigów konnych w Sejmie jest poseł Michał Szczerba, przewodniczący Parlamentarnej Zespołu ds. Wyścigów Konnych i Jeździectwa. To znakomity parlamentarzysta, którego od lat promujemy w „Passie” z uwagi na jego pracowitość, skuteczność, jak również kulturę osobistą. Obecnie jest posłem wpływowym i mocno zapracowanym, m. in. przewodniczy sejmowej komisji śledczej ds. afery wizowej, ale w rozmowie ze mną potwierdził, że nadal chce być głosem wyścigów konnych w parlamencie. Można więc będzie prosić go o wsparcie w dążeniu do znalezienia fatalnej ustawy hazardowej, co pozwoliłoby wyciągnąć wyścigi konne w Polsce z wieloletniej niszki.

Tadeusz Porębski



W prawo czyli w lewo

## X Jubileuszowa Wystawa Grafiteki „Grafiteka”

W siedzibie Okręgu Warszawskiego Związku Polskich Artystów Plastyków Galeria w galeriach DAP 1, DAP 2, DAP 3 ul. Mazowiecka 11 A można obejrzyć wystawę grafiki „Grafiteka”. Jest to wystawa wyjątkowa z dwóch powodów. Po pierwsze, pokazuje szerokie spektrum współczesnej grafiki artystycznej z całym jej bogactwem, z różnorodnością technik, jak też podejścia do wybranych tematów. Po drugie, jest to wystawa jubileuszowa, która odbywa się już po raz dziesiąty.

Grafiteka jest formą prezentacji dokonanych przez artystów, którzy poświęcili się grafice. Pozwala zaobserwować nowe trendy we współczesnej grafice polskiej. Pozwala też przyjrzeć się tradycyjnym technikom, takim jak: linoryt, litografia, serigrafia, akwaforta, akwatinta etc. Te dwa aspekty towarzyszą Grafitece od jej początków. Tegoroczna dziesiąta edycja Grafiteki jest wydarzeniem szczególnym. Jest potwierdzeniem faktu, że pozycja grafiki, mimo upływu lat, w naszym kraju jest wciąż silna. Jest też niezwykle cennym przeglądem, w którym spotykają twórcy środowiska warszawskiego, prezentując swoje najróżniejsze wizje artystyczne.

W Polsce mamy kilka, może kilkanaście wyróżniających się towarów eksportowych, z których możemy być dumni. Słowa „towary” używam w przenośni, bo nie tylko o towary chodzi. Podobnie jak osiągnięcia naukowe albo produkty myśli technicznej, również niektóre osiągnięcia ze sfery kultury cieszą się uznaniem, wykraczającym daleko poza granice naszego państwa. Bez wątpienia należy do nich polska grafika. Ta szczególna dziedzina sztuk wizualnych cieszyła się wielkim uznaniem znawców tematu niemal na całym świecie. Dotyczy to zarówno grafiki artystycznej, jak i użytkowej, której sztandarowym osiągnięciem był polski plakat od lat powojennych aż do lat 80. i początku 90. Był to czas jego wielkiego tryumfu. Ukuto nawet termin „polska szkoła plakatu”, której rzeczywistymi twórcami byli wybitni artyści, tacy jak Tadeusz Trepcowski, Henryk Tomaszewski (u którego

### „Tegoroczna edycja Grafiteki jest wydarzeniem szczególnym. Jest potwierdzeniem faktu, że pozycja grafiki, mimo upływu lat, w naszym kraju jest wciąż silna”

miałem przyjemność studiować), Jan Lenica, Waldemar Świerzy, Jan Młodożeniec, Franciszek Starowiejski, Jerzy Czerniawski i wielu innych. Plakat, będący z założenia uliczną formą, stał się obiektem niemającej odpowiednika nobilitacji, dzięki czemu otworzył sobie drogę na salony wystawowe, trafił do galerii i muzeów. Podobnie mocną pozycję zajmowała polska ilustracja i grafika artystyczna.

Plakat stał się też obiektem zainteresowania kolekcjonerów. Jego wysoką pozycję na świecie wzmacniały także Biennale Plakatu Polskiego w Warszawie, które cieszyły się wielkim prestiżem wśród twórców i krytyków z różnych rejonów świata. Każdorazowo wydarzenie to przyciągało rzesze odwiedzających. Działo się tak jeszcze długo po tym, kiedy w Europie zachodniej, Stanach Zjednoczonych i w Japonii plakat zaniknął, niemal doszczętnie ustępując wielkoformatowym billboardom. Nieco łagodniejszy proces zachodził w dziedzinie określanej grafiką artystyczną, która poddana została przeobrażeniom związanym z rozwojem nowoczesnych technik drukarskich zwłaszcza z drukiem cyfrowym i cyfrową obróbką obrazu.

Dzięki technologii cyfrowej grafika w ostatnich latach wzbogaciła się o nowe środki wyrazu. Matryca, która przez całe wieki była sednem grafiki, przybrała teraz całkiem inną formę, coraz częściej zostaje zastąpiona przez obraz cyfrowy. Nic dziwnego, że ciężkie kamienie litograficzne, blachy metalowe, podłoża drewniane, czy też wykonane z tworzyw sztucznych, są zastępowane przez nowoczesną technologię, mniej kłopotliwą w obróbce. Cyfryzacja obrazu pozwala na uzyskiwanie podobnych efektów, co w technikach tradycyjnych, ale też na odkrywanie nowych środków wyrazu niedostępnych w tradycyjnych technikach. Oczywiście, nowa technologia ma swoich zwolenników, jak też przeciwników. Nie wdając się w tego rodzaju dyskusję, można zauważyć, że jest ona coraz chętniej wykorzystywana w grafice.

X Jubileuszowa Wystawa Grafiteki „Grafiteka” to wydarzenie, które powinno zainteresować wszystkich złaknionych kontaktu ze sztuką, ale też tych, którzy na co dzień nie mają z nią kontaktu. Warto więc udać się do siedziby Okręgu Warszawskiego ZPAP przy ul. Mazowieckiej 11 A w Warszawie, aby przeżyć samemu emocje towarzyszące spotkaniu z grafiką. Wystawę można oglądać do 27 marca 2024.

Mirosław Miroński



# Najbezpieczniejsza stolica Europy

**Sześć nowych pojazdów dla warszawskiej Straży Pożarnej przekazał prezydent Rafał Trzaskowski i minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński. Bezpieczeństwo to priorytet dla m.st. Warszawy, dlatego samorząd wspólnie z rządem pracuje nad zmianami w systemie obrony cywilnej. Straż Pożarna pełni w nim jedną z najważniejszych ról.**

także – w związku z wojną w Ukrainie i groźbami Rosji wobec Polski – w obszarze ochrony ludności cywilnej.

– Bezpieczeństwo jest dla nas w Warszawie sprawą fundamentalną. To, że będziemy mogli harmonijnie współpracować w tej kwestii z nowym rządem, jest dla nas niezwykle istotne. Najważniejsza jest ochrona ludności i opracowanie ustawy o obronie cywilnej. Zrobiliśmy dokładny audyt miejsc, które mogą posłużyć za schrony, mimo

Państwowej Straży Pożarnej bryg. Paweł Fryszta i przewodnicząca Rady m.st. Warszawy Ewa Malinowska-Grupińska.

Warszawa ma szczególną rolę do odegrania. Bezpieczeństwo w stolicy jest ważne nie tylko dla mieszkańców, ale również dla całej Polski. Tu są najważniejsze instytucje państwa, tu skupia się aktywność wielkiego biznesu. Tu pracuje ponad 200 tys. obywateli (dane ZUS za 2023 r.). W wyniku fali uchodźczej miasto urosło o ponad 100 tys. obywateli Ukrainy.

W raporcie „Jakość życia w miastach europejskich” z roku 2023 Warszawa jest na pierwszym miejscu wśród dużych stolic europejskich i w pierwszej dziesiątce wszystkich europejskich stolic, których mieszkańcy czują się bezpiecznie spacerując samemu po ulicy w nocy. Twierdzi tak 77 proc. badanych w Warszawie. W Madrycie jest to odpowiednio 68 proc., w Paryżu 65 proc., w Berlinie i Londynie 58 proc. Warszawę wyprzedzają jedynie małe stolicy takie jak m. in. Kopenhaga, Oslo, Helsinki.

Doposażenie straży pożarnej w nowoczesny sprzęt to inwestycja w bezpieczeństwo warszawianek i warszawiaków. W ubiegłym roku Straż Pożarna otrzymała z budżetu miasta ok. 5,3 mln zł. Łącznie w latach 1999-2023 dla miejskiej komendy przekazano blisko 195 mln zł, w ostatnich 5 latach prawie 25 mln zł.

Podczas ostatniej kadencji ratusz zakupił dla warszawskiej straży pożarnej 15 samochodów specjalistycznych z wyposażeniem. Finansowany jest również zakup umundurowania, sprzętu łączności, remonty i budowa strażnic, a także rekompensaty za przedłużony czas pracy – dodatkowe całonocne dyżury strażaków. Teraz zostało przekazanych kolejnych sześć pojazdów, które będą służyć strażakom w ich codziennej pracy. Wsparcie otrzymuje także Ochotnicza Straż Pożarna. W latach 2019-2023 warszawski samorząd przeznaczył dla nich 7 mln zł.

MB



– Polacy mogą się czuć bezpieczni tam, gdzie dobry samorząd spotyka się z dobrą służbą. Tak jest właśnie w Warszawie. Dziękuję panie prezydencie za to, że w tej kadencji to wsparcie jest rekordowe – powiedział minister spraw wewnętrznych i administracji Marcin Kierwiński. – Dobra współpraca samorządu i służb to filar bezpieczeństwa. Teraz, razem z prezydentem Trzaskowskim pracujemy nad ustawą o obronie cywilnej. To temat zaniechany przez naszych poprzedników. W marcu założenia ustawy zostaną pokazane opinii publicznej. To będzie wkład zarówno funkcjonariuszy, jak i samorządu w bezpieczeństwo Polaków na wiele lat.

Straż pożarna ma kluczowe znaczenie w systemie obrony cywilnej kraju. Miasto Stołeczne Warszawa wspólnie z MSWiA pracuje nad nowymi rozwiązaniami. Bardzo ważna jest współpraca w obszarze policji, monitoringu, wymiany informacji, a

że rząd PiS-u w tej sprawie nie zrobił. Warszawa i cała Polska musi być przygotowana na każdy scenariusz. Przekazujemy sprzęt, ale pracujemy też nad strategią. Chodzi o to, by razem rząd i samorząd wypracowały rozwiązania, które zwiększą bezpieczeństwo – powiedział prezydent m. st. Warszawy Rafał Trzaskowski.

Prezydent przypomniał, że od 2004 r. w polskim systemie prawnym nie ma definicji schronu ani żadnego aktu, który by tę kwestię regulował. Jednak dzięki przeprowadzonej w 2022 r. przez warszawskich urzędników wspólnie ze strażakami inwentaryzacji wynika, że w stolicy dysponuje co najmniej 7 mln mkw. powierzchni, która może służyć jako miejsca ukrycia dla ludności. Warszawa zrobiła taki audyt jako pierwsza w Polsce.

W uroczystości na terenie jednostki przy ul. Karola Marcinkowskiego wzięli także udział zastępca komendanta Głównego

## Coraz mniej nielegalnych reklam

**Nie tylko psują estetykę, ale często stwarzają zagrożenie, bo zasłaniają widoczność. Jednak nielegalne obiekty, w tym przede wszystkim reklamy, sukcesywnie znikają z przestrzeni miejskiej – głównie dzięki interwencjom stołecznego Zarządu Dróg Miejskich. Tylko w styczniu br. takich kontroli było aż 850, a w ich wyniku usunięte zostały 33 nieprzepisowe obiekty.**

Zarząd Dróg Miejskich stale kontroluje pas drogowy w stolicy. Urzędnicy sprawdzają, czy znajdujące się tam obiekty, w tym reklamy, są usytuowane w taki sposób, że nie wpływają na zagrożenie bezpieczeństwa. Wszystkie nośniki reklamowe muszą mieć również odpowiednie zezwolenie.

W styczniu br. ZDM przeprowadził 850 kontroli, w tym 449 dotyczących reklam. W wyniku tych działań usuniętych zostało 17 reklam i 16 innych nielegalnych obiektów umieszczonych w pasie drogowym bez zgody ZDM.

Wszczęte zostało 156 postępowań administracyjnych (w tym 87 dotyczących reklam) zmierzających do ukarania właścicieli nielegalnych obiektów. Wydano również 92 decyzje administracyjne (w tym 30 dotyczące reklam) nakładających kary.

Takie efekty to nie tylko rezultaty całonocnej kontroli naszych pracowników ZDM w ramach bieżących obowiązków. Zgłoszenia składają też mieszkańcy, którzy informują o nielegalnych obiektach. Najprostszym i zarazem najskuteczniejszym sposobem jest interwencja w Miejskim Centrum Kontaktów pod numerem 19115.

Nielegalne nośniki, które zostały usunięte, trafiają do miejskiego magazynu. Tam czekają na właściciela, do którego ZDM kieruje prośbę o odbiór. Naliczane są także koszty usunięcia, transportu i przechowywania, które właściciel musi pokryć. Nośniki nieodebrane lub takie, których właściciela nie udało się ustalić, są utylizowane.



Zgodnie z ustawą o drogach publicznych, kara za zajęcie pasa drogowego bez zezwolenia zarządcy drogi to dziesięciokrotność opłaty za okres, w którym reklama była wyeksponowana. Opłaty za zajęcie pasa drogowego przez nośnik reklamowy są różne i zależą m. in. od wielkości reklamy, czasu jej umieszczenia i kategorii drogi. Przykładowo jeśli pas drogowy drogi powiatowej był zajęty przez 30 dni przez reklamę o powierzchni 5 m kw., a stawka opłaty za zajęcie pasa drogowego wynosiła 3,10 zł to – mnożąc te wartości – kwota kary wyniesie 4650 zł.

Sprawdzanie legalności reklam jest elementem szerszej kontroli pasa drogowego. ZDM zwraca też uwagę, czy inne obiekty, jak np. kioski czy stoiska handlowe, zostały ulokowane legalnie. Dlatego w 2023 r. urzędniczy miejscy przeprowadzili łącznie 12 728 kontroli, w tym 8949 dotyczących reklam. W sumie udało się usunąć 889 nielegalnych obiektów, w tym 487 nośników reklamowych. Wszczęte zostało 1535 postępowań zmierzających do ukarania właścicieli takich obiektów (w tym 779 postępowań dotyczyło reklam) oraz wydane zostało 1387 decyzji administracyjnych naliczających kary (w tym 653 decyzje dotyczyły reklam). Wpływ z kar za zajęcie pasa drogowego w 2023 r. wyniósł 5 mln zł.

Jakub Dybalski



## Każdy głos na samorząd jest ważny

**Już 7 kwietnia mieszkańcy miast, miasteczek i wsi przy urnach wyborczych zdecydują o przyszłości swoich małych ojczyzn. Ważne jest, aby w wyborach samorządowych zagłosowało jak najwięcej obywateli, bo każdy głos ma ogromne znaczenie.**

W stolicy spotkali się przedstawiciele samorządów z całej Polski. Wspólnie z parlamentarzystami podkreślali jak ważna jest frekwencja podczas najbliższych wyborów samorządowych, w wyborów które decydują o najbliższym otoczeniu mieszkańców.

– Bardzo się cieszę, że zgrupowaliśmy się tutaj razem, prezydenci, prezydentki, burmistrzowie, wójtowie oraz parlamentarzyści, dla których kwestia samorządu była zawsze niesłychanie istotna, dlatego że wszyscy razem mówimy o tym jak ważne są wybory samorządowe. Przez ostatnie osiem lat, podczas rządów PiS-u samorząd był niszczone, zabierano nam pieniądze, zabierano nam prerogatywy. Samorząd to demokracja, samorząd to podejmowanie decyzji, jak najbliżej obywateli, ale kwestia wyborów samorządowych jest ważna w ogóle dla polskiej demokracji. Ten pierwszy krok został wykonany 15 października, wszyscy w nim uczestniczyliśmy, bo w trakcie tej kampanii wspieraliśmy kandydatów dzisiejszej koalicji rządowej. Natomiast, żeby zakończyć erę populizmu, musimy wygrać w wyborach samorządowych, musimy wygrać we wszystkich województwach, musimy wygrać we wszystkich miastach, miasteczkach i na polskiej wsi, bo dopiero wtedy będziemy mogli jasno powiedzieć, że era populizmu się kończy i że demokracja będzie w Polsce wzmacniana – mówił pod Sejmem Rafał Trzaskowski prezydent m.st. Warszawy.

Poprzednia władza dążyła do centralizacji i ubezwłasnowolnienia samorządów. Miasta walczące o prawa samorządowe a Warszawa robiła to na pierwszej linii, wspierana także przez inne miasta, np. te zrzeszone w Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza.

– Przez te ostatnie lata widzieliśmy, jak to rzeczywiście samorząd, gminy, miasta, powiaty zastę-

powwały rząd w najbliższych ludziom potrzebach. Ja mogę powiedzieć na przykładzie Gdańska, który od 7 lat realizuje program wsparcia in vitro. Dzisiaj w Gdańsku to 800 dzieci urodzonych dzięki wsparciu miasta – powiedziała Aleksandra Dulciewicz prezydentka miasta Gdańsk - To my na poziomie naszych gmin budujemy wspólnoty bez podziałów - dodała Magdalena Czarzyńska-Jachim, p.o. prezydenta Sopotu.

Podczas ostatnich lat, z powodu polityki rządów PiS do kasy m.st. Warszawy nie trafiło 11 mld zł. W podobnej sytuacji, braku środków w kasach samorządowych, było wiele innych miast i gmin.

– Ostatnie lata były bardzo trudne dla samorządu, a szczególnie dla samorządów dużych miast. Warszawa straciła 11 miliardów, a Białystok 400 milionów złotych. Jeżeli żłobek kosztuje 10 milionów, proszę zobaczyć, ile można byłoby takich inwestycji zrobić. I teraz rozmawiamy z nowym rządem Donalda Tuska, aby po prostu przywrócić godne finansowanie samorządom - powiedział Tadeusz Truskolaski, prezydent Białegostoku.

15 października frekwencja w stolicy wynosiła prawie 85%. Przy najbliższych wyborach w Warszawie pracować będzie łącznie 846 komisji wyborczych, czyli o 40 więcej niż przy jesiennych. Nie tylko stolica dba o to, by każdy mógł komfortowo oddać swój głos i współdecydować o przyszłości samorządu.

– 7 kwietnia musimy dołożyć wszelkich starań, aby frekwencja była taka jak w październiku albo jeszcze lepsza. To właśnie od władz samorządowych, od tego kogo wybieriecie Państwo 7 kwietnia, zależy to, jak będzie wyglądało wasze codzienne życie, jak będzie wyglądała szkoła, lokalna przychodnia zdrowia, jak często będą kursowały autobusy - podkreślała Dorota Zmarlak wójt gminy Izabelin. - Jeżeli będziemy mieli dobrą ekipę w samorządzie, wsparcie parlamentu i rządu, to samorząd i szybko naprawimy Polskę, a Polska tego wymaga. – podsumowuje Zygmunt Frankiewicz senator RP, prezes Związku Miast Polskich.

JL

## Poradnik wyborczy

**Za zaledwie kiladziesiąt dni odbędą się wybory samorządowe. W odróżnieniu od wyborów parlamentarnych głosowanie odbędzie się tylko w miejscu stałego zameldowania. Nie będzie można pobrać zaświadczenia o prawie do głosowania oraz złożyć wniosku o zmianę miejsca głosowania.**

Wszyscy, którzy w poprzednich wyborach (do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej) złożyli wniosek o zmianę miejsca głosowania (jednorazowe dopisanie do spisu wyborców), a nie są zameldowani na pobyt stały w Warszawie - aby móc tu głosować muszą złożyć wniosek o zameldowanie na pobyt stały albo wniosek o ujęcie w stałym obwodzie głosowania.

Warto sprawdzić czy jest się ujętym we właściwym stałym obwodzie głosowania, za pomocą e-usługi udostępnionej przez Ministra Cyfryzacji lub aplikacji mobilnej mObywatel.

W związku z dużą liczbą składanych wniosków o ujęcie w

stałym obwodzie głosowania tuż przed samymi wyborami, prosimy nie zwlekać z tymi czynnościami do ostatniej chwili! Na wydanie decyzji urząd ma 5 dni

**Na kogo będziemy oddawać swój głos?**

W wyborach samorządowych 7 kwietnia warszawianki i warszawiacy oddadzą swoje głosy na:

- Radnych dzielnicy
- Radnych m.st. Warszawy
- Radnych Sejmiku Województwa Mazowieckiego
- Prezydenta m.st. Warszawy

Wszyscy wybierani są na okres 5 lat.

**Godziny głosowania**

Głosować będzie można od godz. 7.00 do godz. 21.00. Wyjątek stanowi głosowanie w obwodach odrębnych – utworzonych w domach pomocy społecznej, szpitalach, zakładach karnych i aresztach śledczych, gdzie może się ono zakończyć najwcześniej o godzinie 18.00, jeśli wszyscy wyborcy ujęci w spisie wybor-

ców, w danym obwodzie oddadzą swój głos.

**Jak wybieramy?**

Na terenie Warszawy wyborcy otrzymają po 4 karty. W wyborach do Rady m.st. Warszawy, rady dzielnicy oraz do sejmiku województwa mazowieckiego znak „X” można postawić w kratce przy nazwisku kandydata tylko z jednej listy znajdującej się na karcie do głosowania.

W wyborach Prezydenta m.st. Warszawy znak „X” możesz postawić przy nazwisku tylko jednego kandydata na Prezydenta.

**Kiedy głos jest nieważny?**

Głos uznaje się za nieważny, kiedy w żadnej kratce znajdującej się przy nazwisku kandydata nie zostanie postawiony znak „X”. Z przepisów Kodeksu wyborczego wynika, że co najmniej dwie linie muszą się przeciąć w obrębie kratki. Wszelkie dopiski na karcie do głosowania, rysunki czy dopisanie nazwisk nie wpływają na ważność karty i ważność głosu o ile nie znajdują się w obrębie kratki przeznaczonej na oddanie głosu.

**TANI SERWIS  
KOMPUTEROWY**  
18 zł/h, 24 h  
Dojazd 0 zł  
506 480 505

**POGRZEBOWE**

**NAGROBKI**  
już od 3999 zł  
22/214 06 31  
500 290 360  
RATY  
EKSPOZYCJA  
Wólka Węglowa  
ul. Palisadowa 15

**NAPRAWA LAPTOPÓW**  
ELEKTRONIKA KOMPUTERY  
CENTRUM SERWISOWE  
ul. Meander 2 A  
668 108 222

**NAPRAWA 24h**  
chłodnie  
lodówki  
kostkarki  
do lodu  
603-584-876

**NAPRAWA** pralek  
BOSCH, SIEMENS,  
WHIRPOOL, itp.,  
22 644 52 59,  
501 122 888

**REMONTY**, budowlane,  
ogrodzenia, 513 137 581

**ROLETY**,  
plisy, moskitiery, żaluzje,  
producent,  
602 380 218

**STOLARKA**, pełny zakres,  
naprawy, 22 641 54 84;  
601 751 247

**USŁUGI** remontowe  
(malowanie, tapetowanie,  
hydraulika, elektryka, montaż płyt  
g-k, układanie paneli i płytek,  
montaż kubatury łazienkowej,  
naprawy, wymiany, drobne prace).  
Tel. 601 441 579

**WIERCENIE**, 602 380 218  
**ZAKŁAD TAPICERSKI**  
z długoletnią tradycją,  
502 250 803; 22 618 18 26

**KUPNO-SPRZEDAŻ**

**ANTYKWARIAT KUPI**  
ZA GOTÓWKĘ  
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,  
MILITARIA I INNE  
UL. DĄBROWSKIEGO 1  
22 848-03-70 601-352-129

**OPIEKA  
NAD GROBAMI**  
tanio i solidnie  
500 336 607

**NAPRAWA SPRZĘTU  
AUDIO-TV-VIDEO**

**SONY, PANASONIC,  
LG, SAMSUNG  
I INNE**

ul. Meander 2 A  
668 108 222

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

**NAPRAWA  
MASZYN DO SZYCIA**  
DOJAZD GRATIS  
tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA** magnetowidów,  
ul. Meander 2a, 502 288 514  
**NAPRAWA** lodówki, pralki,  
502 562 444

**STOMATOLOGIA**

- stomatologia zachowawcza dorośli i dzieci
- protetyka
- ortodoncja
- chirurgia - implanty
- protezy natychmiastowe
- ekspresowe naprawy protez
- leczenie kanałowe pod mikroskopem
- pantomogram

**PEŁNY ZAKRES**

ul. Miklaszewskiego 9  
☎ (22) 641 22 77,  
☎ (22) 446 55 91

ul. Pileckiego 132  
☎ (22) 894 58 68  
● RTG

[www.kaldent.pl](http://www.kaldent.pl)

pon.-pt. 9-19, sob. 9-13  
**KARTA STAŁEGO PACJENTA - BONIFIKATY**

**Nowe miejsce, stare zasady**

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Katarzyna Trzmiel**  
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00  
**we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30.  
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 11-20.

		5		3		6	8
	7			4			1
2		1				3	
			9				3
	1			7			5
5					6		
		6				2	1
8	4			9			3
1	5		3			4	

	5						9
7	8	3					4
		2		6			
1			3		6		7
		5		4			
	2				1		4
	4			7			6
		1					
5			1				9

**MOTO**

**KUPIĘ** samochody całe  
i uszkodzone, 504 899 717

**NAUKA**

**ANGIELSKI**, 601 333 707  
**HISZPAŃSKI**, 507 087 609  
**MATEMATYKA**, 691 502 327  
**MATEMATYKA KOREPETYCJE**.  
Emerytowana nauczycielka  
matematyki pomoże polubić  
matematykę i przygotować się do  
egzaminu ósmoklasisty.  
Tel. 884 668 952

**PRACA**

**DO SPRZĄTANIA** bloków  
i terenów, 510 056 006;  
509 318 602

**USŁUGI**

**AA GLAZURA**, terakota,  
remonty, 794 781 765  
**ANTENY TV SAT**. Profesjonalne  
usługi RTV. Zadzwoni 501 700 315  
**BEZPŁYWE** cyklinowanie,  
malowanie, gładzie 22 756 57 63,  
502 093 588

**BIURO RACHUNKOWE** – usługi  
księgowe, rozliczanie PIT-ów,  
502 212 808

**DEZYNSEKCJA**, skutecznie,  
22 642 96 16

**DOCIEPLANIE** budynków,  
poddaszy, mycie i malowanie  
elewacji, podbitka, 25 lat  
doświadczenia, 501 624 562

**DOCIEPLANIE** budynków  
szybko, tanio, solidnie,  
502 053 214

**HYDRAULIK**, pełen zakres,  
601 81 85 81

**KOMPUTERY**  
pogotowie,  
ul. Na Uboczu 3,  
tel. 22 894 46 67,  
696 37 37 75

**MALOWANIE**, hydraulika,  
remonty, 501 050 907  
**NAPRAWA** lodówek,  
602 272 464

**NIERUCHOMOŚCI**

**DZIAŁKI** budowlane 800 m<sup>2</sup>

k. Prażmowa, 602 770 361

**SPRZEDAM** działkę rekreacyjną  
350 m<sup>2</sup> na ul. Janowieckiej 77.  
Tel. 792 578 794

**UROCZA** leśna widokowa  
działka rekreacyjna, Prażmów,  
602 770 361

**ZGŁOŚ DO SPRZEDAŻY**  
**MIESZKANIE LUB DZIAŁKĘ**

**578 105 201**  
Profesjonalna obsługa  
naszych klientów  
już od 18 lat

**SADYBA**  
**URSYNÓW**  
**MOKOTÓW**

**ZAGUBIONO**  
kartę miejską  
o numerze:  
02510972637  
Znalazcę proszę  
o kontakt  
telefoniczny:  
512 076 430

**PASSA**  
**BIURO**  
**OGŁOSZEŃ**  
509 586 627  
22 648 44 00

**OGŁOSZENIE**

**Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „Techniczna”**  
z siedzibą w Warszawie, 02-781 Warszawa, ul. W. Zawadowskiego 5  
ogłasza przetarg nieograniczony  
na wykonywanie robót remontowo-budowlanych w zasobach SBM „Techniczna”.  
Adres strony internetowej na której zamieszczona jest Specyfikacja Istotnych  
Warunków Zamówienia: [www.sbmtechniczna.pl](http://www.sbmtechniczna.pl)  
**Termin składania ofert do 13.03.2024r. do godz. 10<sup>00</sup>**  
**Otwarcie ofert – 13.03.2024r. godz. 11<sup>00</sup>**  
Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego  
adres: SBM „Techniczna” Warszawa ul. Witolda Zawadowskiego 5 lok.10

**PODZIĘKOWANIE**

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE  
DLA P. DR NATALII SOBAŃSKIEJ  
I CAŁEGO ZESPOŁU  
MEDYCZNEGO SOR  
SZPITALA POŁUDNIOWEGO  
NA URSYNOWIE,  
ZA WIELKIE ZAANGAŻOWANIE  
I OPIEKĘ  
W DNIACH 26, 27.II.2024 r.  
SKŁADA WDZIĘCZNA PACJENTKA

**MAGDALENA JAWORSKA**

**Na początek „Lśnienie” Kubricka**

Kino studyjne Domu Sztuki SMB „Jary”(Ursynów, ul. Wiolinowa 14) zaprasza na cykl klasycznych dzieł kina amerykańskiego z zasobów wytwórni Warner Bros. Wszystkie filmy są po rekonstrukcji cyfrowej.

Cykl nosi nazwę „Andrzej Bukowiecki przedstawia”, gdyż jego kuratorem jest filmoznawca Andrzej Bukowiecki (w latach 1984-2020 pracował w Domu Sztuki, koordynując m.in. działalność filmową placówki). Pokazy będą odbywać się raz w miesiącu, w wybrane wtorki. Początek o godzinie 19.00. Wstęp wolny. Projekt sfinansowany ze środków Dzielnicy Ursynów m.st. Warszawy.

**Oto harmonogram pokazów:**

**5 marca:** „Lśnienie” (Wielka Brytania/USA 1980, 2h 26m), horror, reż. Stanley Kubrick, w rolach głównych: Jack Nicholson i Shelley Duvall.

**16 kwietnia:** „Rio Bravo” (USA 1959, 2h 21m), western, reż. Howard Hawks, w rolach głównych: John Wayne, Dean Martin, Ricky Nelson, Angie Dickinson, Walter Brennan.

**7 maja:** „Co się zdarzyło w Madison County” (USA 1995, 2h 15m), melodramat, reż. Clint Eastwood, w rolach głównych: Meryl Streep i Clint Eastwood.

**4 czerwca:** „Skazani na Shawshank” (USA 1994, 2h 22m), dramat, reż. Frank Darabont, w rolach głównych: Tim Robbins i Morgan Freeman.

# Wojna trwa, Warszawa pomaga

**Ukraina i jej obywatele mogli liczyć na wsparcie Warszawy i jej mieszkańców od pierwszego dnia wojny, która wybuchła 24 lutego 2022 r. Od tamtego momentu pomocy udzielono setkom tysięcy Ukraińców. W stolicy odbyły się manifestacje oraz były widoczne okolicznościowe akcenty przypominające, że za naszą granicą od dwóch lat trwa tragiczna w skutkach wojna.**

Według oficjalnych danych wśród mieszkańców Warszawy wciąż jest ponad 105 tys. obywateli Ukrainy, wśród nich ponad 18 tys. to młodzież i dzieci, uczęszczających do miejskich placówek oświatowych – przedszkoli, szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Z kolei w stołecznych szpitalach w latach 2022-2023 urodziło się 1460 dzieci, których mamy były obywatelkami Ukrainy.

W stolicy z dnia na dzień od rosyjskiej inwazji uruchomiono punkty informacyjne oraz ośrodki pobytowe dla uchodźców przed wojną Ukraińców. Szesć z nich wciąż działa i mieszka tam prawie 750 osób, z czego ponad 200 to dzieci. Wszyscy poza zakwaterowaniem mają zapewnione także całodzienne wyżywienie.

Dodatkowo mieszkańcy punktów mogą skorzystać ze wsparcia psychologicznego, doradztwa zawodowego, a dzieci dodatkowo z zajęć wspierających ich rozwój oraz stan zdrowia psychicznego. Dzięki współpracy z UNICEF w miejskich ośrodkach pomocy są zatrudnieni psychologowie i asystenci włączenia społecznego.

W najtrudniejszym momencie kryzysu uchodźczego z pomocą ruszyli także warszawczycy. Organizowali zbiórki żywności, odzieży, ale także udostępniali swoje domy i mieszkania Ukraińcom w potrzebie. Wielu mieszkańców zaangażowało się również w wolontariat.

W 2023 r. Warszawa wysłała do Kijowa 10 pociągów metra serii N-81, a do miasta

Konotop w formie darowizny przekazano 23 tramwaje i 2 samochody ciężarowe.

Za wschodnią granicę trafiło także pięć przegubowych autobusów Miejskich Zakładów Autobusowych oraz specjalistyczny wóz do naprawy sieci trakcyjnej od Tramwajów Warszawskich. Poza tym wyremontowane pojazdy – ambulans neonatologiczny i śmieciarkę – przekazało stołeczne MPO.

Do szkół i przedszkoli w Warszawie chodzi ponad 18 tys. uczniów z Ukrainy. Po eskalacji agresji w Ukrainie i w związku z migracjami uchodźczymi do Polski otwarto 150 oddziałów przygotowawczych w 90 szkołach podstawowych i ponadpodstawowych, by ułatwić ukraińskim dzieciom edukację w polskich placówkach. W roku szkolnym 2023/2024 w Warszawie jest 45 oddziałów przygotowawczych, adekwatnie do obecnych potrzeb.

Dzięki porozumieniu Warszawy z Polskim Centrum Pomocy Międzynarodowej (PCPM) oraz UNICEF kilkuset ukraińskich nauczycieli zostało zatrudnionych w stołecznych szkołach i przedszkolach. Uchodźcy kontynuowali pracę również w roku szkolnym 2023/2024 jako asystenci polskojęzycznych nauczycieli i pomagali ukraińskim dzieciom w integracji w warszawskich placówkach oświatowych.

W Warszawie działa również Centrum Edukacji i Rozwoju dla dzieci i ich rodziców z Ukrainy, które istnieje na mapie Warszawy od 14 czerwca 2022 r. Przy ul. Towarowej 25a, dzięki finansowaniu ze środków UNICEF znajduje się miejsce wypełnione zajęciami dla dzieci i dorosłych. W centrum odbywają się kursy języka polskiego dla dorosłych z niepełnosprawnością, zajęcia dla dzieci młodszymi i starszymi oferujące animacje i warsztaty kreatywne prowadzone przez głównie przez NGO. W placówce prowadzony jest punkt informacyjny, w którym można zapoznać się z ofertą edukacyjną Warszawy oraz zapisać na zajęcia. CEiR zapewnia też pomoc psychologiczną dla dzieci i ich rodziców. Do grudnia 2023 roku z oferty CEiR skorzystało prawie 70 tysięcy uchodźczyń i uchodźców z Ukrainy.

Już w pierwszych miesiącach wojny Prezydent m.st. Warszawy powołał Dom Odbudowy Ukrainy (DOU). To inicjatywa, która wspiera ukraińskie samorządy w trudnym wojennym czasie w zabezpieczeniu zabytków i miejsc o znaczeniu historycznym.

W pierwszych miesiącach wojny stołeczny konserwator wraz z partnerami zorganizował zbiórkę i wysyłkę materiałów i sprzętu gaśniczego. Posłużyły one do zabezpieczenia zabytków przed ostrzałami i dalszymi uszkodzeniami. Dom Odbudowy Ukrainy organizuje cykliczne spotkania konserwatorów z Ukrainy i Polski (w 2023 r. było ich 40), monitorując w ten sposób aktualne potrzeby i analizując zniszczenia.

Dzięki środkom przyznanych przez Radę m.st. Warszawy zakupiono i zamontowano 50 okien w zniszczonej atakami, zabytkowej bibliotece w Czernihowie. Poza tym Warszawa wsparła renowację budynków przy ulicy Stryjskiej we Lwowie



oraz zorganizowała zbiórkę na zakup okien dla budynku cerkwi w Andrijiwce. Wszyscy, którzy musieli uciec przed wojną z własnych domów, poszukiwali najpierw bezpiecznego schronienia, ale później także pracy, dlatego ważnym punktem na pomocowej mapie stolicy stała się ul. Marszałkowska 77/79. Już 15 marca 2022 r. uruchomiono tam punkt dla osób z Ukrainy. Od początku działania punktu do 21 lutego 2023 r. zarejestrowano 8 411 osób. W rejestrze do tej pory pozostaje 864 osób, z czego 737 to kobiety.

Utworzona została specjalna podstrona, tłumaczona w całości na język ukraiński, gdzie publikowane są wszystkie informacje, obejmujące zagadnienia rynku pracy, dotyczące uchodźców z Ukrainy.

Poza realizacją zadań wspieranych przez środki z budżetu państwa Warszawa przeznaczyła dodatkowo własne środki na pomoc obywatelom Ukrainy, głównie na zadania edukacyjne i pomoc społeczną. W sumie od początku wojny było to ponad 140 mln zł.

Poza tym pieniądze przekazują także darczyńcy, fundacje i organizacje takie jak UNICEF czy WHO np. na opiekę okoloporodową dla ukraińskich kobiet. MB

## Młodzi mają prawo do czystej planety

**Warszawski Rzecznik Praw Uczniowskich zorganizował kolejną debatę. Jej tematem było prawo dzieci do życia w czystym i zdrowym środowisku. Po dyskusji z ekspertami, uczennice i uczniowie wspólnie wypracowali propozycje, jak szkoły mogą wspierać ich aktywności na rzecz ochrony klimatu.**

W 4. Szkolnej Wyprawie, czyli kolejnej debacie poświęconej prawom uczniowskim wzięli m.in. udział przedstawiciele Ministerstwa Edukacji, Mazowieckiego Kuratorium Oświaty, Rady m.st. Warszawy oraz specjalistki z organizacji pozarządowych działających na rzecz ochrony klimatu. W spotkaniu uczestniczyły również dzieci i młodzież z warszawskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

- Najdłuższa podróż wymaga pierwszego kroku i dziś robimy kolejny z nich - zwróciła uwagę Wioletta Krzyżanowska, p.o. Mazowieckiej Kurator Oświaty w Warszawie, zaznaczając ważną rolę Młodzieżowego Strajku Klimatycznego, który był obecny również na spotkaniu. - Szczerze Was podziwiam za determinację, za konsekwencję i odwagę. Również za to, że głośno mówicie, o tym że zmiany klimatyczne to nie jest wasza odpowiedzialność. Dziękuję za wszystkie działania, które podejmujecie w zakresie ochrony klimatu i wrażliwość na przyrodę.

Obecna na debacie Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m.st. Warszawy, podkreśliła działania miasta zmierzające do przeciwdziałania zmianom klimatycznym:

- Warszawa jest pionierem we wdrażaniu tak kompleksowego

projektu ochrony środowiska. W 2019 roku Rada m.st. Warszawy przyjęła bardzo ważny dla nas dokument tj. Strategię adaptacji do zmieniającego się klimatu Warszawa 20230, z perspektywą do 2050 roku. Mamy Zieloną Wizję Warszawy, wymieniamy kopciuchy, zazieleniamy miasto i jesteśmy bardzo świadomi jak wiele jest wciąż do zrobienia. Jestem też przekonana, że aby skutecznie przeciwdziałać zmianom klimatycznym, potrzebna jest edukacja, w tym edukacja dorosłych. Do wspólnej walki o naszą planetę, jedyne miejsce do życia, niezbędna jest także wymiana informacji opartych na sprawdzonych danych - powiedziała wiceprezydentka.

Warto dodać, że w 2023 r. Komitet Praw Dziecka Organizacji Narodów Zjednoczonych uznał prawo dzieci do życia w czystym, zdrowym i zrównoważonym środowisku naturalnym. Tym samym ONZ potwierdziła, że są to fundamentalne prawa człowieka i wezwała państwa członkowskie do działań na rzecz dzieci i

młodzieży w związku z kryzysem klimatycznym.

Damian Jaworek, Warszawski Rzecznik Praw Uczniowskich, zaznaczył, że w kontekście edukacji, takie prawa powinny także być realizowane przez szkołę. - Ochrona środowiska i zmiany klimatu wiążą się ściśle z uniwersalnymi prawami człowieka, m.in. prawem do zdrowia, w tym prawem do zdrowia psychicznego i zdrowia fizycznego, prawem do wypoczynku na łonie natury, ale również prawem do wolności wypowiedzi i do zrzeszania się - podkreślił rzecznik, dodając: - Szkoła, w której dzieci i młodzież przebywają kilka godzin dziennie, jest również zobowiązana, aby dbać o dobrostan i prawo uczniów w kontekście zmian klimatu. Chodzi o dostęp do wiedzy popartej faktami naukowymi i prawo do aktywizowania się.

Wypracowane podczas debaty pomysły na rzecz ochrony przyrody i klimatu, młodzi ludzie będą mogli wcielać w życie wspólnie z nauczycielami i nauczycielkami w swoich szkołach.



## Złote pary z medalami

**Prezydent m.st. Warszawy Rafał Trzaskowski wręczył medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Ponad 90 par z co najmniej 50-letnim stażem otrzymało to prestiżowe odznaczenie państwowe na pierwszej uroczystości w tym roku.**

- To jest mój ulubiony moment w sprawowaniu funkcji prezydenta miasta, dlatego że widzę samych uśmiechniętych ludzi. Kiedy 50 lat temu składaliście przysięgę, mówiliście: uczynię wszystko, aby moje małżeństwo było zgodne, szczęśliwe i trwałe. Dokładnie tak się stało. Bo małżeństwo to świadomy wybór dwojga szanujących i kochających się ludzi. Mój staż małżeński przekroczył dopiero 20 lat, ale wiem, ile trzeba miłości i cierpliwości, żeby wytrwać w szczęśliwym związku. Bardzo się cieszę, że mogę dziś złożyć Państwu serdeczne życzenia - powiedział prezydent m.st. Warszawy Rafał Trzaskowski.

W trakcie swojej kadencji prezydent m.st. Warszawy Rafał Trzaskowski wręczył medale łącznie 1970 parom, biorąc udział w 61 uroczystościach:

- rok 2019: 558 par (29 uroczystości)
- rok 2020: 185 par (5 uroczystości)
- rok 2021: 444 pary (10 uroczystości)
- rok 2022: 436 par (10 uroczystości)
- rok 2023: 347 pary (7 uroczystości)

Podczas piątkowej uroczystości przekroczona została łączna liczba 2000 par.

Jaka jest recepta na długi związek? - Przede wszystkim trzeba być zgodnym i okazywać wzajemne zrozumienie - powiedziała pani Irena, która w związku małżeńskim pozostaje już 52 lata. - Poza tym żona bardzo dobrze gotuje - dodaje pan Walenty.

Pani Wanda i pan Wiesław poznali się jako bardzo młodzi ludzie w szkole, w tym roku minęło im 51 lat w małżeństwie. - Jesteśmy ze sobą bardzo związani, mamy troje dzieci, czworo wnuków. Wiadomo, że jest raz lepiej, raz gorzej - powiedziała Wanda i Wiesław.

Dla Ireny i Andrzeja z 52-letnim stażem najważniejsza jest wytrwałość i tolerancja. - Poznaliśmy się kiedy byliśmy nastolatkami, nasze uczucie od tego czasu nie słabnie. Jeżeli mielibyśmy dać jakąś radę, to jest to dostrzeżenie i radość z drobniaków.

## Ważne telefony

Ursynów	
Urząd Dzielnicy al. Komisji Edukacji Narodowej 61	
Centrala	22 443 71 00
fax	22 443 72 91
Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców	
	22 443 72 00
	22 443 71 56
	22 443 73 01
Policja	47 72 319 78 lub 112
Ośrodek Pomocy Społecznej	22 544 12 00
Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu)	19115

Mokotów	
Urząd Dzielnicy ul. Rakowiecka 25/27	
	22 443 64 00
Wydział Obsługi Mieszkańców	
	22 443 65 00
	22 443 65 01
Urząd Skarbowy Pogotowie Ratunkowe	999
	22 844 04 46
	22 603 11 88
Policja	
Straż Miejska	986, 22 649 40 90
Straż Pożarna	998, 22 844 00 71

Wilanów	
Urząd Dzielnicy ul. Franciszka Klimczaka 2	
	22 443 35 000
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A	
	22 648 22 26
Policja	22 842 32 61
Straż Miejska	986, 852 16 00
Straż Pożarna	22 596 71 40

Piaseczno	
Urząd Miasta i Gminy ul. Kościuszki 5	701 75 00
Starostwo Powiatowe	757 20 51
Urząd Skarbowy Pogotowie Ratunkowe	726 67 00
	999
	535 91 93
Policja	997
	756 70 16...18
Straż Miejska	701 76 95
	986
Straż Pożarna	998, 756 72 43
Pogotowie Gazowe	992
Pogotowie Elektryczne	701 32 20
Pogotowie Wodno - Kanalizacyjne	603 309 399

Konstancin-Jeziorna	
Urząd Gminy ul. Piaseczyńska 77	
	22 484 23 00, 22 484 23 10
Policja	997, 756 42 17
Straż Miejska	757 65 49
Straż Pożarna	998, 750 18 19
Pogotowie	999, 756 75 11

Lesznowola	
Urząd Gminy ul. Gminna 60	
	757-93-40 do 42; 757-92-71; 757-90-02; faks 757-92-70
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) ul. Kościuszki 9	756-75-11
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej	701-49-10
Ośrodek Zdrowia w Magdalence	757-99-64
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie	756-15-92
Ośrodek Pomocy Społecznej	757 92 32
Policja	997

	757-93-90, 757-93-86
Komenda Powiatowa Policji	756-70-17, 756-75-01
Straż Pożarna	757-05-98, 757-22-27

Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie	756-15-25
w Nowej Woli	756-73-10
Straż Miejska	986, 750-21-60
Pogotowie gazowe	992, 750-38-85
Pogotowie energetyczne	991
	756-30-53, 756-30-54
Pogotowie wodno-kanalizacyjne	994

<b>Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików</b> (22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16
<b>Punkt Informacyjny - Kontaktowy AA</b> (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21
<b>Infolinia AA</b> 0-801 033 242, pon.-pt. 8-21







www.kencenter.pl

 galeriakencenter

# KEN FOR WOMEN

tylko dla Pań:

-  Strefa Relaksu,
-  pięknych dłoni,
-  masażu i wizażu,
-  porady wróżki



# 2 marca

godz. 11:00 – 17:00

**E.Leclerc**   
HIPERMARKET  
URSYNÓW  
[foto.e-leclerc.pl](http://foto.e-leclerc.pl) [leclerc.pl](http://leclerc.pl)

Hipermarket czynny  
pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00

**GALERIA KEN CENTER**  
 galeriakencenter

Galeria czynna  
pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

Hipermarket Warszawa Ursynów  
ul. Ciszewskiego 15  
róg Komisji Edukacji Narodowej  
tel. (22) 389 86 00  
www.eleclerc.pl

dojazd autobusami:

179, 185, 193, 401, 209, 809, 503, 166, 815, 239, 210 stacja metra: Stokłosy, Imielin